

WIELKOPOLSKI

Rok XVIII
Wydanie AB
Poznań,
sobota, 18 sierpnia 1962

Cena 50 gr
Nr 196 (5764)

W gościnie u wielkopolskich harcerzy

Jan Szydłak odwiedził obozy ZHP

16 bm. I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Jan Szydłak odwiedził dwa obozy harcerzy wielkopolskich. I sekretarzowi towarzyszyli: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Romuald Jezierski, jego zastępca — Jan Wojtaszek oraz komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP — hm Jan Szajek. Goście odwiedzili obozy harcerskie w Chylinie (powiat Międzyrzecz) oraz w Olejnicy (powiat Wolsztyn).

Podczas kilkugodzinnego pobytu w ośrodku obozów Hufca Chodzież w Chylinie, I sekretarz odpowiadał między innymi na pytania harcerzy związane z sytuacją międzynarodową i polityką gospodarczą naszego kraju.

Brat harcerska uzyskała szczegółowe wyjaśnienia problemów z zakresu zachowania pokoju oraz współpracy między krajami socjalistycznymi. Spotkanie Jana Szydłaka z harcerzami, które przebiegało w niezwykle serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, poprzedziły pokazy wystrojenia 3 miniaturowych rakiet własnej konstrukcji.

Spotkanie zakończyło się występami artystycznymi harcerzy i harcerzy oraz grupy pionierów z Cottbus uczestniczących w obozie.

Komendantem obozu w Chylinie jest kom. Hufca ZHP w Chodzieży — Antoni Maczyński. I sekretarz KW PZPR odwiedził ponadto budującą się szkołę Tysiąclecia w Tarnowie Podgórnym. (mh)

Skupowe meldunki

Wielkopolska nadal w czołówce

Jak wynika z meldunków przekazanych nam przez Wydział Skupu Prezydium WRN, województwo poznańskie znajduje się w krajowej czołówce, jeśli chodzi o realizację obowiązków dostaw zboża. Do 17 bm. 350 rolników indywidualnych całkowicie rozliczyło się z państwem.

Do szóstki spółdzielni produkcyjnych, które w ostatnim czasie zameldowały o wykonaniu rocznych planów zboża, dołączyli się spółdzielcy z Lechliwa w pow. wągrowieckim, odstawili oni 41 ton ziarna i dostarczają obecnie zboże ponad plan, zobowiązali się jeszcze sprzedać 40 ton. Roczne zobowiązania zrealizowała spółdzielnia Czeszewo-Budy z pow. wrzesińskiego.

Trwają również dostawy z państwowych gospodarstw rolnych, choć nastąpił w nich obecnie na omoty zboż siewnych. Wczoraj odebraliśmy telefon z Kombinatu PGR Ptaszkowo (pow. nowotomyski) meldunek mówi o dostarczeniu do magazynu PZZ w Grodzisku tysiącej tony ziarna. Kombinaty zajmują więc czołowe miejsce wśród państwowych gospodarstw rolnych.

Ogółem do 17 bm. znalazło się w magazynach państwowych naszego województwa 23 tysiące ton ziarna z tego rocznych zbiorów, z tego 12 tysięcy ton wpłynęło z gospodarstw indywidualnych.

Zagadka archeologiczna w pow. Sępca

Od dawna archeologów i historyków pasjonuje zagadka, czy mała dziś i skromna miejscowość Łąd nad Wartą, pow. Sępca w Wielkopolsce była przed wiekami głównym grodem plemienia słowiańskiego Ledziców zwanych też Ledzianami.

Nazwa „Lendici” została podana w katalogu terytoriów plemien zachodniej Słowiańszczyzny sprzed 1100 lat, sporządzonym w Akwizgranie. Istnieje hipoteza, że tym mianem określano Polan. Może więc Łąd stanowił wysunięty fortecę wczesnośredniowiecznego państwa gnieźnieńskiego?

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu prowadzi od kilku lat prace wykopaliskowe na terenie Łądu, które być może pozwolą na rozwiązanie tej zagadki. Dotychczas natrafiono na fragmenty większych budowli oraz pozostałości urządzeń mieszkalnych i produkcyjnych w postaci m. in. pieców do wytapiania żelaza, dużą ilość sztychli kości, narzędzi itp. Te ostatnie przedmioty świadczą o istnieniu w Łądzie ośrodka obróbki skór i futer. (PAP)

490 mln zł na maszyny wydali chłopcy w lipcu br.

Kółka rolnicze i poszczególne chłopcy wydali w lipcu br. na zakup maszyn blisko 490 mln. zł z czego ok. 50 mln. na części zamienne. Warto przypomnieć, że w czerwcu wieś wydała na sprzęt rolniczy tylko 277 mln. zł.

Wzmoczone zakupy maszyn rolniczych obserwuje się także i w sierpniu. (PAP)

Po prowokacyjnym morderstwie w Berlinie

Protest rządu NRD

Wiceminister spraw zagranicznych NRD, Paul Wandel przyjął w czwartek akredytowanych przy rządzie NRD przedstawicieli dyplomatycznych Bułgarii, Polski, Rumunii, Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Węgier i wręczył im dla informacji ich rządów, kopie noty rządu NRD, przesłanej ministerstwu spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Federalnej. Jednocześnie dyplomaci państw zaprzyjaźnionych zostali poinformowani o szczegółach agresywnego aktu, dokonanego przez zachodnoniemieckie wojsko graniczne w dniu 14 sierpnia na granicy państwa NRD. W wyniku tej prowokacji zginął kapitan wojsk granicznych Narodowej Armii Ludowej NRD, Rudi Arnstadt.

Nota wyraża ostry protest rządu NRD przeciwko tej poważnej prowokacji dokonanej na granicy państwowej NRD z Niemcami zachodnimi w pobliżu Wiesensfeld. Rząd NRD domaga się, by rząd NRF surowo ukarał winnych tego zabójstwa i podjął kroki w celu nie dopuszczenia do powtórzenia się podobnych aktów agresji.

Rząd NRF — stwierdza nota — ponosi całkowitą odpowiedzialność za wszelkie następstwa wynikające z podobnych niebezpiecznych prowokacji granicznych. (PAP)

700 tysięcy złotych za rzepak

Spółdzielnia Produkcyjna w Wielkopolsce w pow. Nysa uzyskała bardzo wysokie plony rzepaku na siennej wynoszące po 27 kwintali ziarna z ha. 25-hektarowa planacja przyniosła spółdzielni ponad 700.000 zł dochodu. (PAP)

Girlandy z kwiatów na cześć kosmicznych bliźniaków

Dzisiaj uroczyste powitanie w Moskwie

Moskwa szykuje się do uroczystego powitania kosmonautów Nikołajewa i Popowicza, którzy mają przybyć w niedługim czasie do stolicy ZSRR. Tymczasem zainteresowanie wspaniałym lotem nie słabnie i cała prasa światowa nadal poświęca wiele miejsca nowemu sukcesowi radzieckiemu, podkreślając, iż toruje on człowiekowi drogę ku nowym planetom.

W Moskwie trwają intensywne przygotowania w związku ze spodziewanym przyjazdem

lucyjnej Unii Birmahskiej, generała Ne Wina, cesarza Etiopii, Haile Selassie, premiera Szwecji, Erlandera, premiera Japonii, Ikedy i innych.

Tym razem staliśmy się świadkami pierwszej fazy opanowania nadzwyczaj trudnej techniki — techniki spotkań nieodwzajemnionej dla stworzenia przyszłych baz kosmicznych. Rosjanom udało się nie tylko wprowadzić dwa statki „Wostok” na dwie analogiczne orbity, ale i zmusić je, by leciały wspólnie. Jest to niesłychany osiągnięcie o wielkim znaczeniu. Ostatnie loty wykazały, że pasażer statku kosmicznego może dobrze i na długo przystosować się do niecodziennych warunków nieważkości. Nikołajew i Popowicz świetnie zniesli długotrwały stan nieważkości. Świadczy to, że nieważkość nie będzie przeszkadzać w lotach na Księżyc i dalej. Sukces rosyjskich „bliźniaków” potwierdza realność projektów opanowania przestrzeni kosmicznej kończy na ukowy komentator „Figaro”.

Pierwszym faktem, który rzuca się w oczy każdemu, kto interesuje się lotem Nikołajewa i Popowicza — pisze „France Soir” — to niewiarygodna dokładność funkcjonowania całej aparatury rosyjskiej. Wszystkie urządzenia pracowały bez zarzutu, przy czym nie na jednym statku, ale na obu na raz. Wystarczyło wszak małe odchylenie, by mogło dojść do katastrofy.

Zwiększa się dystans między ZSRR a USA

Przybierająca na sile w Stanach Zjednoczonych kampania propagandowa — pisze waszyngtoński korespondent PAP red. H. Zwirner — mająca na celu przeciwdziałanie wrażeniu, jakie wywołał w społeczeństwie amerykańskim lot ostatnich kosmonautów radzieckich, jest w istocie rzeczą do skonałym potwierdzeniem i miernikiem wstrząsu, który przeżywa Ameryka.

Ostatni wyczyn kosmonautów radzieckich jest w Stanach Zjednoczonych nadal tematem nr 1 i mimo wysiłków propagandy, większość komentatorów nie ukrywa, że cały przebieg ostatniej radzieckiej operacji kosmicznej potwierdził zwiększający się dystans między ZSRR, a USA w dziedzinie opanowania Kosmosu.

Znaczki pocztowe poświęcone kosmonautom

Ministerstwo łączności ZSRR wypuściło w czwartek nową serię znaczków poświęconych zespołowi lotowemu w Kosmos Andriana Nikołajewa i Pawła Popowicza.

Transmisja telewizyjna

W sobotę o godz. 11.55 telewizja polska transmitować będzie z Moskwy uroczyste powitanie kosmonautów majora Nikołajewa i podpułkownika Popowicza. Obszerna relacja dźwiękowa z powitania nada również Polskie Radio o godz. 20. (PAP)

Wielkie zwycięstwo pracy i rozumu

Komentując sukcesy Związku Radzieckiego w opanowywaniu przestrzeni kosmicznej „Prawda” w artykule wstępnym zatytułowanym „Wielkie zwycięstwo pracy i rozumu” pisze m. in.:

Nowe wspaniałe zwycięstwo nad siłami przyrody odniesione zostało pracą i rozumem człowieka radzieckiego.

Zespołowy długotrwały lot dwóch statków kosmicznych, pilotowanych przez radzieckich lotników-kosmonautów — pisze dalej „Prawda” — zajmując szczególne miejsce wśród wielkich wydarzeń naszej epoki. Lot ten zapoczątkował nowy etap w badaniu niezmierniej przestrzeni wszechświata. Znamionuje on wielkość Związku Radzieckiego, który pierwszy utorował drogę w Kosmos.

Nowy etap badań naukowych

Pod tytułem „Nowy etap badań Kosmosu” „Prawda” zamieszcza obszerny artykuł wybitnego specjalisty radzieckiego w dziedzinie budowy statków kosmicznych, członka Akademii Nauk ZSRR, Leonida Siedowa, o niektórych wynikach zespołowego lotu Nikołajewa i Popowicza. Wyniki te — pisze m. in. Siedow — potwierdziły najbardziej optymistyczne przewidywania. W wyniku tych lotów wyjaśnione zostały różne wątpliwości i niejasności dotyczące problemu, czy człowiek może dokonać długotrwałego lotu w stanie nieważkości. Nie potwierdziły się zwłaszcza obawy uczonych — lekarzy, którzy wątpili w możliwość długotrwałego przebywania człowieka w Kosmosie.

Człowiek zwyciężył nieważkość

„Człowiek zwyciężył nieważkość” — oto tytuł artykułu komentatora naukowego francuskiego dziennika „Figaro”, który pisze m. in., że pólwa sierpnia 1962 roku będzie nowym etapem w historii opanowania Kosmosu; historii, która rozpoczęła się w 1957 roku, w momencie wystrojenia pierwszego sputnika radzieckiego.

Kosmonauci Nikołajew (z lewej) i Popowicz podczas spotkania z mieszkańcami Karagandy. CAF — telefot z Moskwy



nowych bohaterów Kosmosu, Nikołajewa i Popowicza. Podobnie jak to miało miejsce podczas powitania Gagarina i Titowa, cała trasa prowadząca z lotniska na Plac Czerwony dekorowana jest sztandarami, transparentami, girlandami z kwiatów i portretami kosmonautów.

Tymczasem prasa radziecka nadal poświęca wiele miejsca materiałom związanym z historycznym lotem zespołowym statków „Wostok 3” i „Wostok 4”. „Prawda” na przykład z 6 kolumn, aż 4 poświęca temu kosmicznemu.

Prasa radziecka zamieszcza teksty dalszych depech, jakie napłynęły na adres Chruszczowa i Breżniewa od kierownictwa Rumuńskiej Republiki Ludowej, od komitetów centralnych komunistycznych partii Francji, Niemiec, Grecji, Norwegii, Austrii, Argentyny, Tunezji, Turcji, od KC Ludowej Partii Iranu, od przewodniczącego Rady Ministrów MRL, Cedenbala, prezydenta Gwinei, Sekou Toure, prezydenta Stanów Zjednoczonych, Johna Kennedy'ego, premiera W. Brytanii, Harolda Macmillana, premiera Włoch, Fanfaniego, przewodniczącego Rady Rewo

Wielki wiec młodzieży

Wczoraj o godz. 16 odbył się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie wiec młodzieży Warszawy, zorganizowany z okazji zakończenia obrad VI Zgromadzenia Organizacji Członkowskich SFMD.

W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. (PAP)

Główna NA WS

Najpilniejsza sprawa — ziarno siewne

Ziarna mają się ku końcowi. Z pół zniknęły sztygi z żytem. Tylko przysadziste stogi widnieją gęsto na horyzoncie. Na polach uwiązają się żniwiarze, aby jak najszybciej zwieźć pszenicę, jęczmień jary i owies, który najpóźniej dojrzewa. Jeszcze parę dni i po żniwach nie będzie śladu. Trzeba przyznać, że mimo ogromnego opóźnienia, wielkopolscy rolnicy, pracownicy państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielcy dolożyli starań, aby nie zmarnował się przysłówiowy kłosek. Natrudzili się w tym roku żniwiarze, ale nagrodą za wysiłek jest obfity plon, wcale nie gorszy niż w ubiegłym roku, a w niektórych powiatach nawet lepszy.

Jakie będą ostateczne wyniki, wykaże dopiero omloty, które idą pełną parą. Nie ma chyba i nie powinno być żadnej maszyny omlotowej, która stałaby teraz bezczynnie. Najwyższy bowiem czas, aby przygotowywać ziarno do siewu. Potrzeba go sporo, bo na samą tylko wymianę dla rolników indywidualnych ponad 33 tysiące ton. Poza tym 6 tysięcy ton ziarna w wysokich stopniach odświeżenia trzeba przydzielić gospodarstwom nasiennym. Wielki więc obowiązek ciąży na państwowych, spółdzielczych i chłopskich gospodarstwach reprodukcyjnych. Muszą one jak najszybciej omlóć i doczyścić ziarno siewne, przesłać próbki do Stacji Oceny Nasiennego, aby te z kolei zdążyły na czas wystawić świadectwa kwalifikacyjne. Choć dla bowiem o uzyskanie absolutnej pewności co do siły kiełkowania materiału siewnego.

Wymiana ziarna nie jest celem samym w sobie. Plan nasienny naszego województwa po to jest realizowany z taką konsekwencją, aby dał jeszcze w bieżącej 5-latek gospodarczej konkretne wyniki w postaci wzrostu plonów czterech zbóż. Prowadzi do tego m. in. uprawa bardziej intensywnych odmian żyta, a przede wszystkim pszenicy ozimej, której areal powinien podnieść się w naszym województwie z 53 do 70 tysięcy hektarów. Roślina ta wymaga, jak wiadomo, nie tylko dobrego stanowiska na płodozmianie, ale przede wszystkim starannego przygotowania gleby pod siew. Nie wolno więc zwlekać ani chwili z podorywaniem ugorów po konioczynie i lucernie, bo susza uniemożliwi wkrótce całą robotę, podobnie jak to działo się w ubiegłym roku w powiatach o zwiększonych glebach.

Ogromne znaczenie dla właściwej wegetacji zbóż, od czego zależy z kolei wysokość plonów, ma wysiewanie w porę odpowiednich dawek nawozów sztucznych. Badania przeprowadzone w naszym województwie wykazały, że

40 proc. gleb cierpi na niedobór fosforu, a gleby ubogie w potas stanowią aż 70 proc. użytków rolnych. Natomiast gleb bardzo kwaśnych mamy 33 proc., a kwaśnych i lekko zakwaszonych — 30 proc. Bilans pokarmowy naszych gleb przedstawia się wybitnie niekorzystnie. Jak w takich warunkach liczyć na zwiększone plony, jeśli na dodatek weźmiemy pod uwagę fakt wylugowania gleby ze składników pokarmowych na skutek ulownych deszczów w lecie ubiegłego roku i podesz minionej wiosny.

Niedostatki te powinny być jak najrychlej zpełnione. Gminne spółdzielnie dysponują odpowiednimi zapasami nawozów fosforowych (łącznie z przydziałem na trzeci kwartał br. rezerwy wynoszą 63 tys. ton). Rolnicy mogą więc bez najmniejszych trudności dokonać zakupów. Podobnie wygląda sprawa z nawozami potasowymi, tak często niesłusznie niedocenianymi przez rolników. Samo nawożenie azotowe nie wystarczy, bo przecież gleba musi dać roślinom zbożowym równomiernie potrzebne jej składniki. Nawożenie fosforowe i potasowe uodpornia zboża na mrozy, choroby i wylęganie. O tym warto pamiętać, a także o wapnowaniu ściernisk, o odkwaszaniu gleby co ma kolosalne znaczenie dla zwiększenia plonów. (emp)

Nowe władze SFMD



Piero Pieralli ponownie wybrany na przewodniczącego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Jak już informowaliśmy, VI Zgromadzenie organizacji SFMD dokonało wyboru nowych władz Federacji. Przewodniczącym Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej został ponownie wybrany Piero Pieralli (Włochy). Na wiceprzewodniczącą powołano przedstawiciela organizacji młodzieżowych — ze Związku Radzieckiego, Kuby, z Chile, Chin Ludowych, Indonezji, Indii i Sudanu.

Sekretarzem generalnym został ponownie Claude Gatignon (Unia Młodzieży Komuni-



Polak Wiktor Kinecki, jeden z sekretarzy SFMD, przedstawiciel Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych.

stycznej Francji). Zastępcami sekretarza generalnego zostali przedstawiciele Senegalu i Wenezueli, skarbnikiem — reprezentant młodzieży węgierskiej.

Powołano również sekretariat SFMD, w skład którego weszli reprezentanci organizacji młodzieżowych z Argentyny, Brazylii, Czechosłowacji, Kolumbii, Iraku, Japonii, Kanady, Finlandii, Wielkiej Brytanii, Gwatemali, Rumunii, Libanu, Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz Polski, którą reprezentować będzie w sekretariacie Wiktor Kinecki z Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych.

W skład Komitetu wykonawczego weszli przedstawiciele organizacji młodzieżowych z 54 krajów. Oprócz tego 6 miejsc zarezerwowano do dyspozycji Komitetu Wykonawczego.

Pierwsze wyniki akcji „R”

Zdano 27 sztuk broni

Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu poinformowała wczoraj dziennikarzy o dotychczasowych wynikach akcji „R”. Przypominamy, że w ramach tej akcji wykazywano obywateli posiadających nielegalnie broń, amunicję i materiały wybuchowe, do zdawania ich w jednostkach MO. Jednocześnie zagwarantowano, że zdający dobrowolnie broń nie będą pociągani do odpowiedzialności karnej, jeśli broń ta nie była poprzednio użyta do popełnienia przestępstwa.

W wyniku ogłoszonych apelów organa MO w czasie od 1—15 bm. otrzymały 27 jednostek broni, w tym 16 pistoletów, 2 karabiny, 5 sztuk broni myśliwskiej i 4 sztuki broni kulowo-sportowej. Wska-

Furiat zamordował żonę i dwoje dzieci

Mieszkańcy Chetmna na Pomorzu są wstrząśnięci zbrodnią, jaką dokonano w mieszkaniu rodziny Mitraszewskich przy ul. 1 Maja 12.

Ranek 16 bm. 37-letni Antoni Mitraszewski obuchem od siekiery zamordował — śpiącą 36-letnią żonę Irenę, 13-letnią córkę Teresę i 14-letniego syna Kazimierza. Jedynie 7-letni synek Zdzisław uciekł z życiem.

O ponurej zbrodni sąsiedzi zawiadomili MO. Wstępna ocena biegłych wykazała, że w chwili dokonania morderstwa Mitraszewski miał zmniejszoną zdolność rozpoznawania czynów.

Wypada nadmienić, że Antoni Mitraszewski przebywał już dwukrotnie w zakładzie psychiatrycznym w Świeciu. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Haliński

Naprzód zjednoczeni w imię pokoju wolności i lepszego jutra

Rezolucja VI Zgromadzenia organizacji SFMD

Na wstępie rezolucja stwierdza, że Zgromadzenie po szerokiej dyskusji aprobuje sprawozdanie przedłożone przez Komitet Wykonawczy SFMD na temat roli Federacji w wspólnej walce młodego pokolenia o pokój, niepodległość na rodową, demokrację, postęp i lepszą przyszłość oraz linię polityczną i działalność organów wykonawczych SFMD w okresie od V do VI Zgromadzenia.

Zgromadzenie zwraca się do wszystkich ugrupowań, które swą działalnością przyczyniły się do przeprowadzenia Festiwalu w Helsinkach, aby w przyszłości kontynuowały wspólną pracę prowadzoną z okazji Festiwalu.

Zgromadzenie wyraża zadowolenie z rozszerzenia wspól-

pracy z nowymi ugrupowaniami młodzieży w poszczególnych krajach i ugrupowaniami międzynarodowymi oraz z przystąpieniem do Federacji nowych organizacji członkowskich o różnych tendencjach politycznych, które aprobują program SFMD.

W dalszej części rezolucja zawiera szczegółową analizę obecnej sytuacji międzynarodowej. Na tle tej analizy stwierdzającej w konsekwencji że w wyniku realizacji zasad pokojowego współistnienia, ludzkość może uniknąć wojny, dokument wytycza zadania stojące aktualnie przed młodzieżą świata.

Do najważniejszych z nich rezolucja zalicza wzmocnienie wysiłków w walce o natychmiastowe zaprzestanie wszystkich prób nuklearnych, o zawarcie układu o całkowitym, powszechnym i kontrolowanym rozbrojeniu, o likwidację obcych baz, stworzenie stref bezatomowych, szybkie rozwiązanie problemu niemieckiego na zawieszając groźbę ze strony odwołanego militarysty zachodniemieckiego, przekształcenie Berlina zachodniego w wolne miasto, przeciwdziałanie wszelkim przejawom prowadzonej przez USA polityki agresji imperialistycznej w różnych rejonach świata, o rozwiązanie drogą negocjacji spornych kwestii międzynarodowych.

Rezolucja stwierdza również, że SFMD popiera apel skierowany do narodów świata przez Światowy Kongres na rzecz rozbrojenia i pokoju, który obradował w Moskwie.

Osobną część dokumentu poświęcono jest zadaniom młodzieży w zakresie walki o narodowe wyzwolenie i pełną niepodległość ludów uciskanych.

Stwierdzając, że walka o obronę i rozwój demokracji w krajach kapitalistycznych, przeciwko władzy monopolu i faszyzmowi ma poważne znaczenie, rezolucja solidaryzuje się z młodzieżą i siłami demokratycznymi wszystkich krajów, gdzie kontynuowana jest, w różnych warunkach, walka o wolność, demokrację, przeciwko reżimom narzuconym przez monopol, przeciwko siłom reakcyjnym i faszyzmem.

— Zgromadzenie — czytamy w dalszej części rezolucji — uważa za konieczne w obecnej sytuacji międzynarodowego ruchu młodzieży zawiązać współpracę i wspólne działania między różnymi odłamami tego ruchu, które pragną służyć sprawie wzmocnienia pokoju i niepodległości narodów, lepszej przyszłości dla nowych pokoleń, sprawie demokracji i postępu.

W obecnej sytuacji w ruchu młodzieżowym SFMD jest jedną, międzynarodową organizacją zdolną wyrażać wolę młodego pokolenia całego świata. SFMD staje się coraz bardziej ośrodkiem międzynarodowej koordynacji, wspólne działania wszystkich demokratycznych, antyfaszystowskich, antyimperialistycznych

Zamiast lancetu — scyzoryk

Lekarz uratował życie swojego syna

19-letni Francuz, Jean Livori, został ranny podczas weekendu na odległej plaży korsykańskiej. Przy pomocy, że sprawcami byli korsykańscy bandyci, którzy niekiedy atakują turystów.

Stan chłopca był bardzo ciężki, ponieważ kula utkwiła w łechawicy i ranem groziło uduszenie. W tej sytuacji jego ojciec, specjalista chorób gardła i nosa z Cherbourg, zdecydował się na operację w warunkach campingowych, do zabiegu posłużył się scyzorykiem dezynfekowanym spirytusem oraz aparatem tlenowym do narkowania.

Po wyjściu kuli chłopiec zaczął swobodnie oddychać. Znajduje się obecnie w szpitalu w Bastii. Lekarze orzekli, że tylko natychmiastowa operacja uratowała mu życie. (PAP)

Pietro Nenni ranny

Przewodca Włoskiej Partii Socjalistycznej, 71-letni Pietro Nenni doznał w czwartek poważnych obrażeń, kiedy podczas przechadzki w okolicach Cogné (północno-zachodnie Alpy) spadł do potoku. Ranny w głowę Nenni przewieziony został do szpitala w Aosta.

ruchów młodzieżowych na bazie jej programu walki o pokój i rozbrojenie, o niepodległość i wyzwolenie, o postęp i demokrację.

Zgromadzenie ponawia swój apel do młodych świata: naprzód, zjednoczeni w imię pokoju, niepodległości narodowej, demokracji, postępu i lepszego jutra!

Premier da Rocha

Grabież naszych bogactw największą chorobą Brazylii

Premier Brazylii Francisco Brochado da Rocha zwrócił się do Kongresu z prośbą o aprobatę 22-punktowego programu nadzwyczajnego, mającego na celu uzdrowienie gospodarki kraju. Program ten przewiduje m. in. przyznanie szefowi rządu specjalnych pełnomocnictw w dziedzinie ustawodawstwa gospodarczego i finansowego.

W trzygodzinnym przemówieniu, wygłoszonym w poniedziałek wieczorem w parlamencie, da Rocha podkreślił, że rzeczą konieczną jest zapobieżenie odpływowi z Brazylii zysków zagranicznych firm, a przynajmniej ograniczenie tego zjawiska. Miliony dolarów wyciekają z Brazylii — stwierdził premier. — Kompletna grabież naszych bogactw jest jedną z najcięższych chorób, jakie nekają Brazylię. (PAP)

5 ofiar pod Sieradzem

Pod Sieradzem miała miejsce w nocy ze środy na czwartek tragiczna w skutkach katastrofa samochodowa. Z powodu nieostrożnej jazdy 28-letniego obywatela NRF Manfreda Manne — jego „Volkswagen” jadący z Łodzi w kierunku Sieradza zderzył się z ciężarówką PKS. Auto osobowe zostało rozbite, a jego pasażerowie: prowadzący wóz Manfred Manne, Ewa i Winicjusz Wojtaliowie z Sieradza oraz dwaj mieszkańcy Zduńskiej Woli — Włodzimierz Bednarek i Jan Godlewski ponieśli śmierć. (PAP)

Jordan międzynarodowym „fuehrerem”

Według oświadczenia deportowanego z Londynu przywódcy faszystów amerykańskich, Rockwella, podczas ostatniego zjazdu nazistowskiego w Wielkiej Brytanii przywódcą międzynarodowego ruchu faszystowskiego wybrany został Colin Jordan, czołowy faszysta brytyjski. Rockwell stwierdził, że Jordan może obecnie wydawać polecenia wszystkim organizacjom faszystowskim na świecie.

Wiadomość tę potwierdził sekretarz brytyjskiej partii faszystowskiej „Ruch Narodowo-Socjalistyczny”, Tindall, który określił Jordana jako „międzynarodowego fuehrera”. Jego zadaniem będzie koordynowanie działalności około 24 partii faszystowskich istniejących w Europie, w tym również nielegalnego ugrupowania w NRF — powiedział Tindall.

Jeszcze jeden amerykański faszysta, pomocnik „fuehrera” faszystów USA, Rockwella znajduje się obecnie w Anglii. Informacje te podaje korespondent pisma nie dzielnego „Reynolds News”. Jak wiadomo, w związku ze zdecydowaną postawą społeczeństwa, Rockwell został wydalony z Anglii. Jednakże, jak podkreśla pismo, władze odmawiają podjęcia takich samych kroków wobec jego zastępcy, Henry Brooke’a, twierdząc, że nieznane jest miejsce jego pobytu. (PAP)

„Parasol” dla miasta

Według projektu inżyniera florenckiego, Luciano Cinotti, który stał się popularny na zachodzie z powodu swych ciekawych wynalazków, we Florencji buduje się obecnie „elektrostatyczny parasol”. Urządzenie to może chronić przed deszczem i mgłą duże obszary, a więc miasta, lotniska, czy porty. Bliższe szczegóły nie są na razie znane.

Cinotti jest także wynalazcą m. in. aparatu elektonowego „Sonar”, który umieszczony w wodzie zwabia ryby do sieci. (PAP)

sport • sport • sport

Polska — RFSRR

Dwa dni lekkoatletycznych emocji

Najważniejszym wydarzeniem sportowym najbliższych dni będzie międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Polska — RFSRR. Ten ciekawy mecz zostanie rozegrany dzisiaj i w niedzielę na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie. Zawody odbędą się przy świetle elektrycznym.

W drużynie gości wystąpią czołowi reprezentanci Związku Radzieckiego: Trusieniew, Lipsnis, Michajłow, Rudenka, Kuzniecowa, Buchancew, Ozolin, Prohorowski, Fiłosiejew, Hpopowa, Szczelkanowa, Ponomariowa, Czenczik.

A oto kilka najważniejszych informacji z obozu polskich lekkoatletów: nasza drużyna została osłabiona wskutek kontuzji kilku czołowych zawodników. Na starcie zabraknie Zielińskiego, który w tych dniach doznał kontuzji kolana. Jego miejsce w reprezentacji zajmie Jóźkowiak. W sztafecie zamiast Zielińskiego pobiegnie Kanięcki. Do POZLA przyszedł telegram, w którym Gawron komunikuje, że z powodu kontuzji nie będzie mógł startować w meczu. Tak więc w skoku w dal wystąpią Mroczynski i Stalmach. Ponadto zabraknie Muzyka, Krzyżkowiaka i Gronowskiego.

Jak zwykle, największe zainteresowanie budzi obsada konkurencji biegowych. Podczas meczu z RFSRR startować będą: 400 m — Kowalski, Badeński, 800 m — Baran, Lipkowski, 1500 m — Ba-

ran, Szklarczyk, 5000 m — Zimny, Bogusiewicz, 10000 m — Ożóg, Kierlewicz, 3000 m z przeszkodami — Motyl, Chromik.

Mecz warszawski będzie w zasadzie ostatnim przegranym spotkaniem z RFSRR nasi reprezentanci wyjadą na zgrupowania treningowe do Włocławka i Sieradza, gdzie przygotowywać się będą do mistrzostw Europy w Belgii.

Wśród fachowców panują opinie, że w spotkaniu drużyn męskich Polacy mają szanse zwycięstwa nad silną reprezentacją Federacji Rosyjskiej, natomiast w meczu zespołów kobiecych faworytami są Rosjanki.

Dzisiaj początek meczu o godzinie 19.30, a w niedzielę, 19 bm, o godzinie 20. (PAP)

Sport na ekranie TV

Międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Polska — Federacja Rosyjska transmitowane będzie przez telewizję. Dzisiaj oglądać będziemy ten mecz od godz. 19.30 do 20.50, a w niedzielę od 20.00 do 21.30.

Równocześnie możemy zamunikować miłośnikom sportu, że Telewizja Polska przeprowadzi bezpośrednie transmisje z pływackich mistrzostw Europy w Lipsku.

A oto program transmisji z Lipska:

poniedziałek	16.55 — 18.00
środa	16.55 — 18.10
czwartek	16.55 — 18.10
sobota	15.55 — 17.00

W przyszłą niedzielę na naszych ekranach oglądać będziemy również międzynarodowe wyścigi motocyklowe z Bna od 13.15 do 15.

i antenie radiowej

Polskie Radio relacjonować będzie spotkanie lekkoatletyczne Polska — RFSRR w programie I. W sobotę początek transmisji o godz. 19.30, a w niedzielę o 20.20.

Wysokie zwycięstwo Olimpij

Pilkarze Olimpij i Polonii Gliwina rozegrali w czwartek zaliczone spotkanie o mistrzostwo III ligi. Tyle bramek ile padło w tym meczu, rzadko obserwujemy na boiskach piłkarskich. Mecz bowiem zakończył się wysokim zwycięstwem Olimpij 9:2 (4:0). W drugim zwycięzcy świetnie spisywali się ataki. Polonia mimo wysokiej porażki pozostawiła dobre wrażenie. Zawodnicy tej drużyny prowadzili otwartą grę. Imponowali ofiarnością i ambicją. Defensywa Polonii nie mogła się jednak oprzeć doskonale uosobionemu temu dnia atakowi Olimpij, w którym szczególnie wyróżnił się Kalet.

W niedzielę dalsze eliminacje Olimpiady Motorowej

Popularna impreza, dostępna dla wszystkich posiadaczy motocykli skuterów i motorowerów — Olimpiada Olimpiada Motorowa ma w najbliższą niedzielę odbyć się dwa eliminacje rejonowe we Wrocławiu i Szamotułach. Organizatorem pierwszego jest Wrzesiński Klub Motorowy LPZ, który zawiadomiał nas, że meta zjazdu gwałtownego będzie otwarta od 9 do 11, a próby rozpoczyna się o godz. 14. Meta zjazdu gwałtownego eliminacji organizowanej przez LPZ Szamotuły znajduje się pod koniec w Obrzyku od 10 do 12.

Wszystkim posiadaczom pojazdów mechanicznych z terenu poznania przypominamy, że w poznaniu nie będzie eliminacji rejonowej. Chętni powinni się więc zgłosić w jednym z klubów nie poznających organizujących eliminacje rejonowe. (b)

CZY PAMIĘTALES
O ZŁOŻENIU KUPONÓW „KOZIOLKÓW”
JUTRO LOSOWANIE!
K5000

Z czego zrezygnować?

Trudne problemy inwestycji

- Nie wypadł wam koszt budowy nowego oddziału?
- Ponad 3 miliony, panie dyrektorze.
- A efekty produkcyjne?
- 150 ton wyrobów rocznie.
- To proszę wstawić do wniosku: koszt budowy — 2 mln. złotych i roczna produkcja — 250 ton...

Rozmowa bynajmniej nie zmyślona. Odbędzie się w jednym z naszych przedsiębiorstw kilka myślowych, które w kilka dni później wystąpiło z wnioskiem o przyznanie funduszy na budowę nowego oddziału produkcyjnego.

Cel prosty: przekonać zjednoczenie, ministerstwo, Komisję Planowania, że proponowana inwestycja jest wyjątkowo korzystna, że przy niskich nakładach daje wysokie efekty produkcyjne. Jeśli „rybka chwyci” to szybko rozpocznie się budowa, a potem jakos już się uzasadni wzrost kosztów i obniżenie efektów.

Gdy przeprowadzono aktualizację kosztów inwestycji pięciolatki, okazało się, że wszystkie bez wyjątku resorty zażądały dodatkowych funduszy, a łączna suma tych „roszczeń” na lata 1963—65 wyniosła — bagatela — 65 miliardów złotych! Stanowi to ponad 15 proc. zaplanowanych na ten okres nakładów inwestycyjnych i

ponad 5-krotnie przewyższa „oszczędności, uzyskane w wyniku przeprowadzonej poprzednio akcji rewizji inwestycji.

Oczywiście, takich żądań nikt nie jest w stanie zaspokoić. Gdyby nawet „znalazły się” pieniądze, nie dysponujemy — jak wiadomo — nadmiarem surowców, materiałów, maszyn i urządzeń, zaś moc produkcyjna przedsiębiorstw budowlano-montażowych nie bardzo wystarcza na wykonanie zatwierdzonych do realizacji i rozpoczętych już inwestycji.

Z czego zrezygnować?

Ba, zapytać łatwo! Cięć dokonać jednak trzeba. Chciałoby po to, by utrzymać zamierzone proporcje podziału dochodu narodowego.

Najprostszym rozwiązaniem wydawałoby się nie dopuścić do budowy nowych obiektów, nie przewidzianych w planie i nie posiadających jeszcze dokumentacji. Prosta tego rozumowania jest jednak często tylko pozorna. Niektóre bowiem z takich właśnie inwestycji wynikają z dokonanych ostatnio odkryć geologicznych i dotyczą rozbudowy naszej bazy surowcowej. Przecież od rozbudowy i wykorzystania np. nowo odkrytych złóż ropy naftowej, miedzi, węgla koksującego itd. zależy w przyszłości szybki rozwój gospodarczy, całego kraju.

Niesłuszne byłoby także skreśle nie lub przesuwanie w czasie, inwestycji niezbędnych dla wywiązania się z zawartych umów międzynarodowych, przewidujących np. eksport naszych wyrobów albo współpracę z zagranicznymi producentami. Nie wydaje się także celowe wstrzymywanie inwestycji poważnie już zaawansowanych, by zamiast nich budować inne, bardziej potrzebne obiekty. Oznaczałoby to stracie poniesionych już nakładów lub bezużyteczne ich zmrozenie na dłuższy czas.

Nie do pomysłenia jest wreszcie redukcja inwestycji mieszkaniowych, socjalnych, szkolnych czy komunalnych. Potrzeba społeczeństwa w tym zakresie są wciąż jeszcze bardzo duże, a lepsze ich zaspokojenie stanowi istotny element podnoszenia poziomu życia ludności.

Rozwiązanie powinna przynieść dokładna analiza i selekcja wszystkich obiektów inwestycyjnych. Porównawcza ocena efektywności poszczególnych inwestycji, dokładne rozważanie możliwości zwiększenia produkcji dro-

ga np. lepszej organizacji pracy, a nie budowy nowego zakładu — doprowadzi niewątpliwie do wyłonienia tych inwestycji, które można będzie skreślić całkowicie lub przesunąć na okres późniejszy.

Reguła postępowania

Taka analiza, lub jak kto woli weryfikacja, nie powinna być akcją jednorazową czy też przeprowadzaną sporadycznie od czasu do czasu. Powinna się stać permanentną regułą postępowania, metodą planowania inwestycji.

Wydaje się jednak, że i to nie jest jeszcze rozwiązaniem całkowitym. Można mieć istotne zastrzeżenia co do samego systemu finansowania inwestycji. Nieopracowanie dotacji państwowych już w założeniu nie sprzyja racjonalnemu gospodarowaniu funduszami. Dla każdego bowiem przedsiębiorstwa, które chce zwiększyć produkcję, najłatwiejszą — i najtańszą! — drogą jest wystąpienie o rozbudowę istniejącego zakładu, budowę nowych wydziałów, hal produkcyjnych itp. Po co martwić się o wykorzystanie istniejących rezerw produkcyjnych, o poprawę organizacji pracy, usprawnienie technologii itd. To są sprawy kłopotliwe, wymagające zachodów i... wydatków. Natomiast inwestycje nie przedsiębiorstwo nie kosztują, a przynoszą bardziej widoczne efekty produkcyjne.

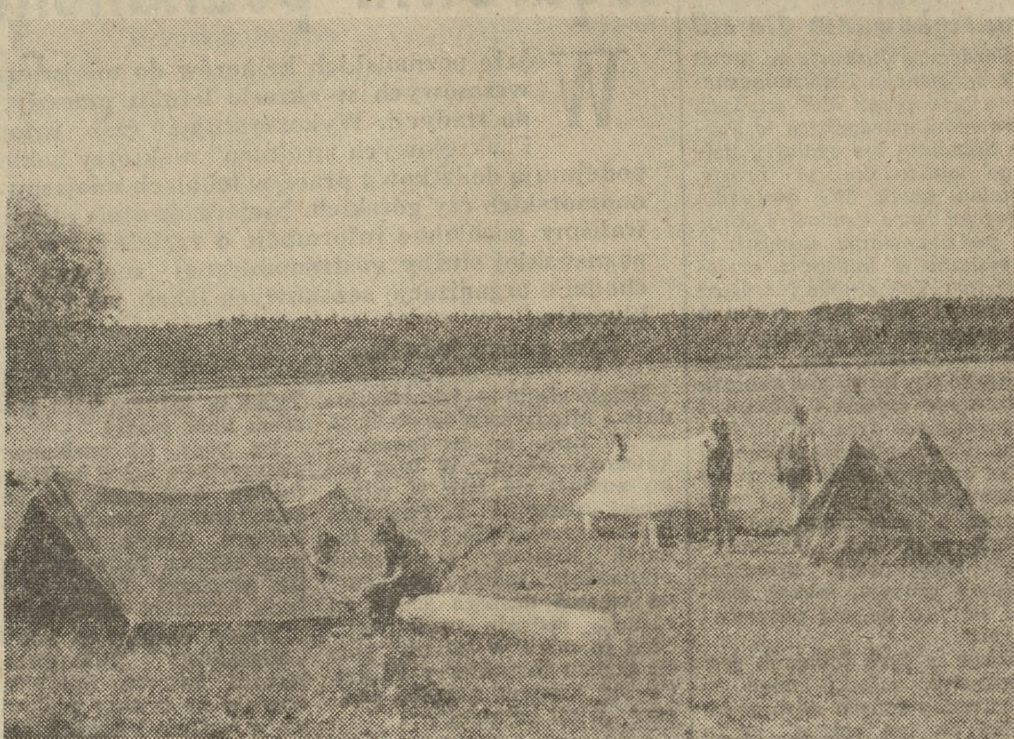
Ta paradoksalna sytuacja wynika właśnie z niewłaściwego systemu finansowania inwestycji. Zmiana tego systemu pozwoli niewątpliwie lepiej wykorzystywać wszelkie istniejące w naszej gospodarce możliwości i rezerwy, bez konieczności podejmowania inwestycji, lub przy znacznym ograniczeniu ich zakresu.

I jeszcze jedna uwaga. Z braku — w początkowym stadium — dokładnej dokumentacji, koszt inwestycji okazał się szacunkowy. W najlepszym nawet wierze robiony szacunek może się później okazać nieścisły lub błędny. Na wzrost kosztów inwestycji mogą mieć również duży wpływ zmiany cen zaopatrzeniowych na rynku wewnętrznym, jak również ruch cen na rynkach światowych, a także szereg innych czynników.

Zmiany takie mogą i będą zachodzić. Życie nie czeka aż podjęty kilka lat temu zamiar inwestycyjny zostanie w swej pierwotnej formie ostatecznie zrealizowany. Potwierdza to konieczność stałej analizy i kontroli proponowanych, rozpoczynanych a także już realizowanych inwestycji.

ROMAN FREJKEŁ

Nad jeziorami mazurskimi



Na Mazurach sezon w pełni. W sierpniu ruch turystyczny na pojezierzu znacznie się ożywił. Rzesze turystów i wczasowiczów spędzają urlopy i wypoczywają wśród pięknych lasów nad jeziorami mazurskimi. Na zdjęciu: namioty nad jeziorem Jeziorak koło Hawy.

CAF — Fot. Moroz

Kulisy bońskich wojaży do USA

Na szpaltach czołowych pism zachodnich spotyka się raz po raz doniesienia korespondentów akredytowanych w USA, w których nie bez złośliwości podkreśla się nagminne wojażowanie czołowych osobistości z NRF, pielgrzymujących do progów waszyngtońskich. Fenomen ten przybrał w minionych miesiącach tak duże rozmiary, że — jak piszą ci sami korespondenci — wszędzie słyszy się słowo „Germany” i to zarówno w departamencie stanu, Pentagonie jak i w zblizonych do nich resortach.

Wojażerowie zachodniomiejscy reprezentują różnorodny wachlarz: są między nimi ministrowie aktualni i byli, przedstawiciele zachodniobermberskiego senatu, cała plejada przywódców ziomkostw, wreszcie przemysłowcy i naukowcy spośród których każdy sto sownie do swego zawodowego profilu i oblicza politycznego, przybywa do Waszyngtonu z określonym zamiarem. Szukanie kontaktów, urabianie opinii i dobrej passy dla NRF, zjeżdżanie wysokich urzędników administracji, senatorów i kongresmenów dla sprawy Niemiec (szczególnie Berlina zach. i granic wschodnich) — oto główny bagaż zadań i poleceń przemierzających poza Atlantyk. Dodajmy, że urzędowe koła Waszyngtonu — jak wynika z komentarzy prasy

amerykańskiej — dość już mają tego ciągłego wysłuchiwanie postulatów i potwierdzania „niezmiennych sympatii” do rządu bońskiego. Stąd pojawiające się głosy w rodzaju „Czyż mamy być więcej niemiejcy jak sami Niemcy?” — stanowią tylko drobny odprysk kształtujących się nastrojów.

Czapką i solą, ludzie się niewolą

Przysłowie: „Czapką i solą ludzie się niewolą” znajduje również zastosowanie w relacjach dyplomatyczno-politycznych. Specjalnie jednak w odniesieniu do stosunków spotykanych w demokracji amerykańskiej, gdzie wpływ osobisty, zawodowy, oraz handlowo-ekonomiczny wywiera swój określony nacisk na koła rządowe, na członków senatu i kongresu. Jest zjawiskiem całkiem normalnym w stosunkach amerykańskich z innymi krajami, że niezależnie od istniejących kontaktów dyplomatycznych, funkcje rzeczników przyjmują na siebie rozmaite renomowane i wpływowe osoby prywatne i firmy adwokackie. W zamian za podejmowanie starań, aby amerykańska opinia publiczna posiadała jak najkorzystniejszy obraz o danym kraju, pobierają też oficjalnie (i z pewnością także nieoficjalnie) odpowiednie pensje. Proceder ten nosi charakter całkiem legalnego businessu, ale zarówno agent-rzecznik jak i firma adwokacka winna zarejestrować się w ministerstwie sprawiedliwości, przy jednoczesnym zadeklarowaniu pobieranego wynagrodzenia bądź prowizji. Jest jeszcze druga kategoria „rzeczników” zobowiązanych dokonać aktu rejestracji, tym razem w kongresie amerykańskim; chodzi tu o tzw. „lobbystów” a więc o osoby, których działalność obejmuje wpływanie na ustawodawstwo w interesie ich zamorskich, względnie rodzimych mocodawców.

Narażeni na pokusy szampana i blondynek

Oczywiście, Niemcy zachodnie nie są jedynym krajem, który korzysta z usług zawodowych rzeczników pracujących na odcinku urabiania opinii w Stanach Zjednoczonych. Podobnie ustosunkowani agentami posługując się również Japonia, Portugalia, Hiszpania bądź Katanga, które poszukują za ich pośrednictwem „względów” w wpływowych amerykańskich protektorów. Prasa w USA (New York Herald Tribune) komentując w artykule wstępnym zainicjowane przez komisję senacką śledztwo, wskazuje na złożoność zagadnienia i podkreśla jednocześnie, że przy tego rodzaju działalności agentów „nasi senatorowie i kongresmeni narażeni bywają na rozmaitego rodzaju pokusy włącznie z szampanem i blondynkami”. Ten sam adytorial cytując liczbę 1550 agentów — rzeczników, którą podają wstępne raporty wspomnianej komisji.

Na marginesie najnowszej afery politycznej interesującej opinię amerykańską, oraz w związku z wyeksponowaniem przy tej okazji działalności agentów pracujących na rzecz NRF — trudno nie powiązać obu ogniw z omawianymi na wstępie masowymi wojażami licznych osobistości zachodniomiejckich. Nasuwa się jednak pytanie: czy wszystkie zakulisowe powiązania ujrzą światło dzienne?

MARIAN JAŚKOWSKI

Prace na Wiśle dla kombinatu w Płocku

Tegoroczne, wiosenne niespożyczenie w pracach przy budowie głównej stacji ujęcia wody dla kombinatu petrochemicznego w Płocku. Teren budowy był dwukrotnie zalany przez powódź. Mimo to zarząd Warszawskiego Przedsiębiorstwa Robotó Wodno-Inżynierskich nie rezygnuje z wykonania rocznych zadań rzeczowych. Prace na tym odcinku trwają obecnie bez przerwy, dzień i noc.

Główny kanał poboru wody drażony przez zespół pogłębiarki Rejonu Dróg Wodnych minął już punkt ujęcia. Ciężkie, lśnące dno rzeki rozszadzone jest materiałami wybuchowymi. W samej pompowni odbywają się prace przy wykopie fundamentu wewnątrz stalowej ścianki szczelnej tzw. larsenowskiej. Nasypało już tak wysokie wały ochronne, że chyba żadna nowa katastrofa powodzi nie mogłaby wyrządzić szkód. (bip)

MACIEJ POZIM
Krawaty Kapitana Obary
— Tak, he, he, najważniejsze — zawtórował sierżant. — No, to do widzenia, dziadku. Zatelefonuję do inżyniera, najlepiej będzie.
Trzesnął zawiadaczką furgą i ruszył szybkim krokiem. — W remoncie samochodzik, od soboty — zagwizdał dla akompaniamentu myślom. — I szmineczka znalazła właścicielkę. A fotka Gizuchny jest tu — pomachał kieszeń, w której nosił portfel.
— Zawsze wam mówiłem, Kubiak — przejrzał się w wielkim lustrze drogowym na narożniku — że z was będą ludzie!

19. SZALOT SIĘ DZIWI

Swobodne „dzień dobry” przerwało na moment ciszę, panującą w sekretariacie. Derbin, odpowiedziawszy na pozdrowienie, zagłębiła się na powrót w przeglądaniu korespondencji. Bez śladu zniknęła jej uśmiechnięta, nie pozbawiona odcienia zalotności. — Skutki ostatniej rozmowy — pomyślał porucznik. Obara natomiast, całkowicie ignorując zmianę sposobu bycia sekretarki, oświadczył zwięźle:

— Pani zechce zaprosić do nas kierownika Szalotę.
— Szalotę? — Alicja nie podniosła wzroku znad rozłożonych przed sobą papierów. — To będzie trudne, Szalota nie ma w pracy.
— Od kiedy?
— Dużo czy sekretarki objęły ich spojrzeniem. Czuli się w nich niepokój.
— Zadzwoń jeszcze raz do personalnego — powiedziała powoli. — Wczoraj nie było go także. Wiem, bo nasz kadrowiec zgłaszał dyrektorowi. Halo...? Dział personalny? Tu sekretariat. Chodzi mi o dokładne dane od kiedy nie ma w pracy kierownika produkcji... Tak, Szalota. Od soboty? To znaczy już w sobotę go nie było?
— A może przysłał zwolnienie lekarskie? — podsunął Tokarek.
Derbin kiwnęła przecząco głową:
— Zwolnienia lekarskiego nie nadesłał? Dziękuję — sekretarka odłożyła słuchawkę.
— Personalny meldował o tym dyrektorowi dopiero dzisiaj? — zapytał jeszcze porucznik.

— Tak. Przecież wczoraj dyrektor był w Łodzi.
— Proszę, nic, tylko pracować w KSB. Człowiek może urwać się na trzy dni i wszystko jakoś przyschnie. Czy on częściej tak? — dodał Tokarek.
— Kto? Ach tak, Szalot. Nie. Na ogół nie zdarzało się. Czasem urwał godzinę, dwie, po jakimś większym „gazie” — uśmiechnęła się sztucznie.

— Ma telefon? — Obara pozostał konkretny. — Nie ma? Adres plac Młodej Gwardii 30...

Plac Młodej Gwardii, Ładny, a zarazem smutny. Martwy. Apteka, salon mody „Chic”, pralnia „Comele-Express”, bar mleczny — i wielkie, wielopiętrowe kamienice o nieco zszarzałym od deszczu tynku. Wykonali dwa okrażenia nim kierowca spostrzegł bramę, oznaczoną szukanym numerem. Wejście do dużego gmachu znajdowało się nieco z boku, na pierwszy rzut oka można było się pomylić, przypisując je sąsiedniemu sklepowi.

— Mieszkanie 78? — rezolutny chłopiec w mundurku szkolnym, zmarszczywszy brwi, poinformował dokładnie: — Trzecia klatka schodowa od podwórza, po prawej stronie.

Podwórce było ponure. Poszerzone wprawdzie powojennymi wyburzeniami, wolne od oficyn i szop, sprawiało jednak wrażenie nieuporządkowanego do końca. W kącie, u zbiegu ścian kamienicy z jakimś murem, widniały zaimprovizowane garaże z żużlobetonu, całkiem świeżej daty.

— Jest „Chevrolet” — Tokarek trącił w ramię kapitana. Wóz stał obok garażowego budynku. Obara ogłądnął go dokładnie. Właściwie bez wyniku. Drobne wgniecenie błotnika, to wszystko. Wrócił do wozu po nieodłączną teczkę. Ze stoickim spokojem rozkładał następnie statyw, wydobyl światłomierz. Grupa zaintrygowanych niecodziennym widokiem dzieciaków absolutnie nie potrafiła swymi uwagami i wrzawą wytrącić kapitana z równowagi. Jeszcze zdjęcie „Chevroleta” z przodu...

Pięli się potem wolno schodami. W klatce schodowej było niezwykle duszno. Po obfitej zraszał czoło, skronie, kark.

Czarne piętro. Mieszkanie 78. Jest wizytówka. Nie ma dzwonnika. Pukają. 10 — 20 — 30 sekund. Cisza. Tokarek dobija się ponownie. Energiczniej. W mieszkaniu nie słychać żadnego ruchu. Jeszcze jedna próba. Stukanie rozbrzmiewa głucho. Nikt się nie odzywa. Obara naciska kłamek. Drzwi ustępują. Są otwarte. Na schodach pusto. Decydują się błyskawicznie. Korytarz. Drzwi do łazienki. Drzwi do kuchni. Duży pokój. Na stole, na podłodze — nieopisany chaos. Tapczan. Beziadnie rozrzucona pościel. Wygięte w kabłąk plecy.

c.d.n.

do redakcji

Podziękowanie dla MO

Serdeczne dyskusje na temat tak sprawnego i niezwykłego ujęcia przez MO młodych sprawców morderstwa w Parku Sołackim nie znalazły pełnego oddźwięku w prasie. Dzielna nasza MO zastąpiła sobie na żywe uznanie i gorące podziękowanie wszystkich mieszkańców miasta i województwa. Tak szybka i skuteczna akcja MO jest trafnym ostrzeżeniem dla przestępców.

Równocześnie zaś należy postarać się, by młodzi znaleźli pożyteczne zajęcia i rozryvky w świetlicach oraz Pałacu Kultury. Tam winni zdobywać różne sprawności techniczne i dokształcać się ogólnie i ideologicznie, a także zabawiać się. Lokale takie jak „Wypoczynek” itp., gdzie młodzież masowo grasuje, muszą znaleźć się pod baczną obserwacją MO.

Pobyt w tych lokalach jest kosztowny, młodzi więc w przestępczy sposób zdobywają środki na ten cel. A nadto reakcja mężczyzn musi być stanowcza. Zerwać trzeba z braniem się z kilkunastolatkami przy kieliszku.

Pomyłka w nazwisku

Uprzejmie dziękuję za opublikowanie mego listu z dnia 6 bm. w sprawie uczczenia pamięci poznanskich pułków 1939 r.

Zapewne wskutek nie dość wyraźnego podpisu zostało mylnie wydrukowane moje nazwisko, które brzmi poprawnie — Welnicz (...)

Przepraszając za dodatkowe trudzenie Pana tą sprawą, łączę wyrazy szacunku.

WŁODZIMIERZ WELNICZ

Rok po Punta del Este

Sojusz wstrzymuje postęp

Dobrze wiadomo, że z tłumaczeń wychodzą nieraz dziwolągi, nieporozumienia, nonsensy i paradoksy. Mogą się również przytrafić sformułowania, które nie snily się autorowi oryginału. Prezydent Kennedy, ogłaszając w marcu 1961 roku plan materialnej pomocy Stanów Zjednoczonych dla krajów Ameryki Łacińskiej, nazwał go pięknie brzmiącym sloganem: „Sojuszem na rzecz postępu”.

„Alliance For the Progress”, po angielsku, „Alianza para el progreso” — po hiszpańsku. Tłumaczenie wierne i jak najbardziej poprawne. Kiedy jednak po długich miesiącach wyczekiwanie okazało się, iż rozreklamowana pomoc nie zapewnia żadnego postępu jej potrzebującym, na murach miast Ameryki Łacińskiej zaczęły się coraz częściej pojawiać napisy: „Alianza PARA el progreso” — „Sojusz wstrzymuje postęp”. Bowiemy ów wyraz „para” ma w hiszpańskim języku podwójne znaczenie.

Prezydent Kennedy nie wiedział o tej dwuznaczności i zapewne nie przypuszczał — głosząc swą koncepcję — że zawałi się ona niesławnie, zanim praktycznie zaczęła istnieć. W tych dniach niepowodzenie „sojuszu na rzecz postępu” jest czołowym tematem całej prasy amerykańskiej.

Oczywiście, pełno jest przy tej okazji wszelkich zestawień i porównań. Naszym zadaniem jest przytoczenie konkretnych. Wyglądają zaś one następująco: 17 sierpnia 1961 roku zakończyła się w Punta del Este głośna konferencja Międzyamerykańskiej Rady Gospodarczo-Społecznej. Koncowa uchwała zawierała postanowienia odnośnie działania przyszłego programu „sojuszu na rzecz postępu”.

Pomiędzy wniośnię słowa uchwały. Chodził przecież o konkrety. M. in. mówił o nich rok przedtem Fidel Castro stwierdzając krótko, że pomijając już rzeczywiste cele polityczne, jakie wiąże z tym USA, gospodarczo-społeczne odrodzenie Ameryki Łacińskiej wymaga wkładu rzędu 30 mld. dolarów w ciągu najbliższych 10 lat. Uchwała z Punta del Este zmniejszyła tę sumę, i to w teorii, do 20 mld. dol. W tej teorii na amerykańskie banki, podległe rządowi, przypadała kwota ponad 1 mld. dol. rocznie.

Co, natomiast, wykazała praktyka? Według najświeższych danych, amerykańska „pomoc” dla krajów na południe od Rio Grande (lub Rio Bravo, jak kto woli) nie przekroczyła 500 mln. dol. przy czym w kwocie tej mieszczą się wydatki, wykraczające daleko poza ramy realizacji „sojuszu na rzecz postępu”. W końcu lipca Kongres USA zatwierdził górną granicę owej „pomocy” na sumę 600 mln. dol. rocznie (czyli obciążł o połowę sumy przyrzeczone w Punta del Este). Mało tego. Uchwała Kongresu zawiera nader istotną poprawkę, która przewiduje natychmiastowe wstrzymanie „pomocy” dla tego kraju, który przeprowadzi nacjonalizację własności amerykańskiej. O przywróceniu kredytów ma decydować wysokość odszkodowania.

Ta poprawka spowodowała ostatnio poważną różnicę zdań między rządami Brazylii i USA. Faktem jest, że amerykańskie kredyty dla Brazylii zostały faktycznie wstrzymane. Oto najbardziej aktualny przykład tego, w jakim stopniu „sojusz wstrzymuje postęp”!

Chyba rozsądnie ujął to tygodnik amerykański „Timex”, który w ostatnim numerze z 10 sierpnia po prostu napisał: „Każdy zdaje sobie sprawę, że za dużo mówiono o tym, czego dokona „Sojusz”, natomiast — zbyt mało wokół tego, w jaki sposób zrealizować tak wysokie ambicje”. A. P.

Wędrowni poznańskich kelnerów

Wojazę poznańskich kelnerów do miejscowości wczasowych w okresie letnim przeszły już do tradycji. Wykorzystując czas urlopów i „okresowych zwolnień” niektórzy kelnerzy podejmują dodatkową pracę w lokalach miejscowości nadmorskich czy górskich. Niejednokrotnie otrzymywaliśmy pochlebne informacje o rzetelnym wysiłku poznańskiej służby gastronomicznej zarówno jeśli chodzi o organizację sezonowych lokali jak i obsługę klientów.

Tym razem jednak...

Działo się to — jak relacjonuje z Międzyzdrojów ob. K. Z. — 27 lipca br. w lokalu I kategorii „Oaza”. W tym roku znaleźli się tam w większości personel z Poznania nie wyłączając kierownika lokalu. Niestety, w zespole przeważali ludzie „spaleni” na terenie naszego grodu za różnego rodzaju machinacje. Stąd to mieli w „Oazie” pole do popisu inspektorzy PIH-u. Co się bowiem okazało pod czas „wizji lokalnej”?

W jadłospisie figurowało kilka pozycji — potraw rybnych i kotlet schabowy w trzech kombinacjach. Zamówiono więc najpierw sandacza po grecku, ciwartkę wódki i niesmiertelnego schaboszczaka. Rewirowy kelner oświadczył przy okazji, że w lokalu jest tylko wódka „Stołeczna” i gatunkowa. Zażądano „Stołecznej”. W trakcie konsumpcji goście dyskretnie oddali do butelki po oranżadzie ok. 100 gramów wódki. O godz. wpół do pierwszej poproszono o rachunek. Po 25 minutach kelner powrócił. Rachunek opiewał na 162 zł 60 gr. Zamówiono jeszcze 200 gramów „Stołecznej”, tym razem w czterech kieliszkach.

Tylko w jednym była przepiękna ilość wódki.

Po godz. 24 postanowiono skorzystać z usług bufetu. Bufetowa oznajmiła, że „dwie setki” można zamówić tylko u kelnera. Goście usiedli więc przy stołku. Padło pytanie — ile piaciemy? Tylko 47 złotych, brzmiała odpowiedź.

Wtedy rozpoczęto kontrolę „oficjalnie”. Zabezpieczono bločki kasowe. Sprawdzono dowody na towary znajdujące się w bufecie i kuchni. Wśród kelnerów powstała panika. Ten który przed chwilą sprzedawał wódkę za 47 złotych przepadł bez śladu. Poszukiwania funkcjonariuszy MO nie dały rezultatu. Okazało się także, że wódki „Stołecznej” „Oaza” nie posiada. Jest natomiast „Żytnia” i „Wyborowa”. A sandacz po grecku? Chyba pomyłka. Jest tylko odpowiednio przyrządzony dorsz.

Kelner, który sporządził rachunek za pierwsze potrawy nie umiał wytłumaczyć „omyłki”. Wreszcie korzystając z chwili nieuwagi inspektora PIH-u wyrwał mu rachunek z ręki, włożył do ust, błyskawicznie połknął i... uciekł.

Podczas kontroli inspektorzy stwierdzili także nieprawidłowości w pobieraniu zbyt wygórowanych cen za bilety wstępu do „Oazy”.

Tyle relacji od obserwatora zajęł w „poznanskim lokalu” o których zresztą pisał także szerzej „Głos Szczeciński”.

Powyższa sprawa może stanowić przyczynek do rozważań na temat tzw. morale służby gastronomicznej w szerszym tego słowa znaczeniu. Rodzi się także pytanie jak to się dzieje, że „spaleni” kelnerzy mogą przenosić się swobodnie z lokalu do lokalu? Dlaczego są angażowani i nadto źle kontrolowani?

Nie można generalizować zagadnienia podciągając „pod jeden sznurek” pracowników gastronomicznych wykonujących swe obowiązki z dużym poświęceniem i tych, którzy czekają tylko na „nabicie kłien

ta w butelkę”. Trzeba stwierdzić obiektywnie, że większość kelnerów-fachowców z prawdziwego zdarzenia ceni sobie swój zawód.

Wydaje nam się przeto, że w interesie uczciwych gastronomików leży przestrzeganie zasad eliminowania spośród swego grona ludzi psujących dobre imię trudnego zawodu kelnerskiego. A więc angażować starannie i nie dopuszczać do nadużyć. Kanciarzy wskazywać palcem. A swoją drogą to wstyd nam za ten „występ” w Międzyzdrojach. Oby nieliczny. St. J.

Półka
książkawa

Mnożą się u nas ostatnio wydawnictwa albumowe, i — co zasługuje na podkreślenie — są to na ogół pozycje bardzo udane. Z nowości w tej dziedzinie anonsujemy naszym czytelnikom „1000 tajemnic architektury” Przemysław Trzeciaka (Nasza Księgarnia, s. 301, c. 55 zł), piękną książkę, popularyzującą zagadnienia stylów w architekturze na przestrzeni dziejów w sposób niesłychanie interesujący i przystępny. Książka zawiera prawdziwie bogactwo zdjęć, rysunków i mapek.

Podobny charakter historyczny przebiegu ma album Kazimierza Sayse-Tobczyka pt. „Kra-ków” (Wyd. Polonia, s. 144, c. 60 zł). Jest to pierwszy z serii albumów krajoznawczych pod tytułem „Uroda Polski”. Poznajemy Kraków od zarania dziejów po dzień dzisiejszy. Tekst jest bogato ilustrowany, również zdjęciami kolorowymi. Z zainteresowaniem oczekiwaliśmy następnym pozycji tej serii.

Kolejną pozycją Wiedzy Powszechnej z cyklu Myśli srebrnych i złotych to „Utopia walcząca” (s. 238, c. 15 zł) zawierająca cytaty z prac wielkich myślicieli epoki socjalizmu utopijnego. Od pozostałych pozycji tego cyklu wyróżnia się powagą, głębią myśli.

Pozycją prawie albumową jest książka Danuty Muszanki „Botticelli” (Ossolineum, s. 75, c. 15 zł). To także typowa książka popularyzatorska pokazująca słynnego artystę na tle epoki Odrodzenia. W książce masa ilustracji, m. in., co zawsze z satysfakcją podkreślamy, kolorowe.

Ponadto w księgarniach:

„Filozofia i socjologia XX wieku” (Wiedza Powszechna, z cyklu „Myśli i Ludzie”, s. 390, c. 25 zł), Aleksander Brückner „Różnowiercy polscy” (PIW, s. 218, c. 35 zł),

Jan Parandowski „Mitologia” (Czytelnik, s. 400, c. 28 zł, wyd. 10).

Jerzy J. Wiatr „Szkice o materializmie historycznym i socjologii” (Książka i Wiedza, s. 239, c. 15 zł).

Czytelnicy piszą —
REDAKCJA ODPOWIAOGRANICZENIA
STUDIÓW — NIE MA

Franciszek K. — Jestem pracownikiem zatrudnionym w prywatnej instytucji. Chciałbym studiować na wyższej uczelni zaocznie. Czy będą trudności?

RED. — Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego poinformowało nas, że przepisów, które by zaostrzały studiowanie na wyższych uczelniach, ludziom zatrudnionym w prywatnych zakładach pracy — nie ma. Radzimy więc wnieść starania o przyjęcie i życzymy powodzenia.

LATA NIE GRAJĄ ROLI

Rencista — Jestem emerytem, chciałbym pracować. Czy istnieje granica wieku pracy na pół etatu, właśnie dla emerytów?

RED. — Każdy rencista, bez względu na rodzaj renty i wiek, może pracować na pół etatu. W tym wypadku nie ma żadnej granicy.

ULGI CELNE

Bolesław W. Ostrowski. — Mam syna za granicą. Ile paczek rocznie mogę otrzymać (jako rencista) nie tracąc prawa do ulg celnych?

SZANSE STUDIÓW
ZAOCZNYCH

Student. — Czy wszyscy, którzy zdali egzaminy na studia

Warszawa — osiedle Praga II



CAF — fot. Matuszewski

W niedzielę zbiórki uliczne

Na budowę Domu Chłopa

W całym kraju, a więc i w naszym województwie oraz w Poznaniu, przeprowadzi się 19 i 26 sierpnia zbiórki uliczne (do puszek) na społeczny fundusz budowy Domu Chłopa w Warszawie. Jak wiemy, do września ubiegłego roku wzniesiono dwa budynki Domu Chłopa, których koszt wraz z wyposażeniem wyniósł ponad 70 milionów złotych, pokrytych w połowie przez państwo, pozostała część stanowiły środki zebrane w drodze ofiar i składek społeczeństwa.

W budynkach tych mieści się: hotel, restauracja, bar, kawiarnia, poradnia prawna, stoisko sprzedaży biletów kolejowych, teatralnych itp. Będą uruchomione dalsze poradnie: zdrowia, budownictwa wiejskiego, gospodarstwa domowego, amatorskiego ruchu artystycznego. Zespoły studenckie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego występują często w Domu Chłopa ze swoim programem.

Do tej pory gościło w Domu Chłopa ponad 60 tysięcy mieszkańców wsi, miast i miasteczek, działaczy, pracowników i członków organizacji wiejskich. Korzystali oni indywidualnie lub grupowo (liczne wycieczki) z usług Domu Chłopa w zakresie wyżywienia, noclegu, porad prawnych itp. Bawili również goście zagraniczni z kilkudziesięciu krajów, m. in. polscy emigranci, którzy przybyli do ojczystego kraju w odwiedziny do rodzin.

Obecnie chodzi o to, by wybudować przewidzianą pla-

zaczne zostaną przyjęci na uniwersytet.

RED. — Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego ustaliło limity przyjęć na wyższe studia i uczelnie muszą to zarządzać respektować. Ograniczenia nie liczą miejsc dla kandydatów na studia zaoczne jest konieczne, chociażby ze względu na niewystarczającą kadrę pracowników naukowych.

CO TO JEST CAMPING?

N. N. — Proszę o poinformowanie mnie, co to jest camping. Mam 62 lata i nie chcę być zafacaną nie znając tego modnego wyrazu.

RED. Camping — pochodzi z angielskiego, a oznacza obozowanie w namiotach lub małych przenośnych domkach.

SKRZYPCE
STRADIVARIUSA?

Kazimierz Nowicki. — Mam w domu skrzypce. Sądzę, że jest to cenny instrument. W środku jest nalepka, na której napisano: Stradivarius. Gdzie można by zasięgnąć fachowej porady?

RED.: — Takie napisy wewnątrz skrzypiec można znaleźć dość często, ale bardzo rzadko jest to prawdziwy Stradivarius. W tej sprawie radzimy zwrócić się do kierownictwa Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu przy Starym Rynku lub do Stowa-

MEKKA CZY RIYADH?

Janusz Borkowski — Jakie miasto jest stolicą Arabii Saudyjskiej — Mekka czy Riyadh?

RED. — Arabia Saudyjska ma dwie stolice — Mekkę i Riyadh. Rząd, pałac króla Arabii Saudyjskiej — Ibn Sauda znajduje się w Riyadh, Mekka zaś jest stolicą religijną kraju i zarazem największym centrum Islamu.

GDZIE PRZESZKOLIĆ PSA?

Tadeusz Büchler Szembrowo. — Mam owczarka alzackiego 9-miesięcznego Gdzie można go wytresować?

RED. — Szkolenie psów ras użytkowych — obronnych odbywa się na amatorskich kursach szkoleniowych, organizowanych przez Oddziały Związku Kynologicznego. Na kursach tych właściciele samodzielnie ćwiczą swe psy pod kierunkiem instruktorów. Oddział poznański prowadzi obecnie kurs, który rozpoczął się z początkiem czerwca i trwać będzie do końca sierpnia. W sprawie taksy psów-przewodników dla ociemniałych — radzimy zwrócić się do Polskiego Związku Niewidomych, Poznań ul. Jackowskiego 34.

Polecamy Panu także literaturę dotyczącą taksy psów: „Psy, rasy i wychowanie” mgr L. Smoczyński, „Szkolenie psów użytkowo-obronnych”, J. Gieżyński.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu zatrudni zaraz:

- 10 stażystów techników budowlanych,
- 10 stażystów — absolw. techników ekonomicznych — finansowych,
- 3 szklarzy,
- 18 murarzy,
- 60 robotników,
- 2 stróżów.

Dla pracowników fizycznych zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy P. P. B. Poznań, ul. Ratajska nr 46, pokój 8. K7800

Murarzy — tynkarzy do robót elewacyjnych na miejscu — przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych** w Poznaniu, ul. Woźna 11. Wynagrodzenie akordowe wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K7942

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne — przyjmie z dniem 1 września br. 40 kandydatów do przyuczenia w zawodzie brukarskim. Przyuczenie trwać będzie 1 rok i w tym okresie kandydaci otrzymywać będą wynagrodzenie miesięczne średnio 800—900 zł. Kandydaci winni mieć ukończoną szkołę podstawową i 18 lat. Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 25. VIII. 1962 r. w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK, Poznań, ul. Głogowska 131, pokój 14. K7939

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Latex” w Nowym Tomyślu — zatrudni zaraz kierownika technicznego — chemika. Wymagane wykształcenie wyższe oraz praktyka. Wynagrodzenie 3.000—3.200 zł plus premia. Blizszych informacji udzieli Dział Kadr — Nowy Tomyśl, Pałac 101, tel. 457. K8010

Zakłady Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka 52 — zatrudni zaraz: inżynierów — mechaników, st. techników — mechaników i technologów do zadań: gł. technologa, gł. mechanika, produkcji i szkolenia zawodowego, kasjera (kasjerke), tokarzy, frezerów, elektryków z III kat. BHP, ślusarzy oraz instruktorów szkolenia praktycznego w zawodzie tokarsko-ślusarskim. Dowóz pracowników autobusem z zakładowym. K8067

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jabłonie, pow. Wolsztyn przyjmie zaraz do pracy 2 piekarzy. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K8091

Zakłady Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 w Poznaniu, ul. Rokietnicka nr 5 przyjmą zaraz:

- starszą księgową(wego) z praktyką w księgowości przemysłowej,
- stolarka,
- tapiciera,
- sprzątaczkę,
- lakiernika samochodowego.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K8124

1. Inżyniera — mechanika lub technika — mechanika z praktyką do Działu Inwestycji; 2. dwóch ślusarzy mechaników;

Jednego pracownika do służby straży przeciwpożarowej.

1. pięciu robotników do pracy w produkcji na dojazd do 30 km —

zaangażują **Poznańskie Zakłady Papiernicze**, Poznań, ul. Wołkowska 32. Zgłoszenia przyjmie Dział Kadr. K8065

Cukrownia „Witaszyce” w Witaszycach, pow. Jarocin — zatrudni od 25 września br. na okres bieżącej kampanii buraczanej (od 3—4 miesięcy) pracowników umysłowych w charakterze wagowych, pomocników wagowych i procentmistrzów. Wysokość wynagrodzenia ustalona zostanie według taryfikatora plac obowiązującego w przemyśle cukrowniczym. Wnioski o przyjęcie do pracy z przebiegiem dotychczasowego zatrudnienia i życiorysem należy przysłać pod adresem Cukrowni. K8136

ZSZ DLA PRACUJĄCYCH
POZNAN, ulica Bałtycka nr 57
przyjmie
dodatkowo UCZNIÓW W NAUKĘ
zawodu tokarskiego, ślusarskiego i elektryków.
Dowóz uczniów autobusem zakładowym.
K8194

Kwalifikowanych malarzy do prac akordowych na terenie miasta Poznania oraz kandydatów na uczniów w zawodzie malarskim z ukończoną szkołą podstawową, poszukujemy od dnia 1. IX. 1962 r. Zgłoszenia osobiste z świadectwami pracy przyjmuje **Spółdzielnia Pracy Malarzy w Poznaniu**, ulica Chudoby 22/23. K8141

Kierownika — sprzedawcę do sklepu papierniczego jednoosobowego za wynagrodzeniem prowizyjnym poszukuje zaraz **MHD Artykułami Użytku Kulturalnego** w Poznaniu, ulica Mickiewicza 30. K8205

Głównego księgowego zatrudni zaraz **Zielarski Ośrodek Doświadczalny „Herbapol”** w Plewiskach, pow. Poznań. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy. Wygodny dojazd z Poznania do pracy służbowym autobusem. 16287g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Baza i Warsztaty w Poznaniu, ul. Drukiennicka — **Dzielnica Podolany**, zatrudni natychmiast do pracy w Poznaniu, pracowników miejscowych, ewentualnie dojeżdżających do 30 km o następujących specjalnościach:

1. tokarzy;
2. ślusarzy maszynowych kwalifikowanych względnie przyuczonych;
3. monterów samochodowych kwalifikowanych;
4. blacharza samochodowego;
5. spawacza acetylenowego;
6. elektryka samochodowego;
7. uczniów w zawodzie ślusarza i tokarza;
8. kierowcę z III kat.

Warunki pracy zgodnie z obowiązującym układem zbiorowym pracy pracowników Związku Transportowców i Drogowców w zależności od posiadanych kwalifikacji i stażu pracy w zawodzie. K8069

Praca
Czeladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15557g

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobocie, godz. 16—18. K7627

Kupno
Spospiesz poszukuje białych płytek ściennych 15x15 około 8 m², Poznań, Garbary 65 m. 2. 16272g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10, 14507g

Sprzedam nową „MZ” 250 czeskim wiatrochronem oraz motorower „Jawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16244g.

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15557g

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobocie, godz. 16—18. K7627

Kupno
Spospiesz poszukuje białych płytek ściennych 15x15 około 8 m², Poznań, Garbary 65 m. 2. 16272g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10, 14507g

Sprzedam nową „MZ” 250 czeskim wiatrochronem oraz motorower „Jawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16244g.

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15557g

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobocie, godz. 16—18. K7627

Kupno
Spospiesz poszukuje białych płytek ściennych 15x15 około 8 m², Poznań, Garbary 65 m. 2. 16272g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10, 14507g

Sprzedam nową „MZ” 250 czeskim wiatrochronem oraz motorower „Jawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16244g.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „CONCORDIA”
W POZNANIU
SPRZEDA
w ramach upłynnienia:

1. 2 kadzie dębowe	o poj. 6.000 l
2. 2 kadzie iglaste	o poj. 6.000 l
3. 1 ceber dębowy	o poj. 2.000 l
4. 18 beczek dębowych	o poj. 200 l
5. 3 beczki dębowe	o poj. 500 l
6. 80 beczek iglastych	o poj. 100 l

Blizszych szczegółów udzieli Zarząd Spółdzielni, Poznań, ulica Kolejowa 8, telefon nr 866-10. K8108

OGŁOSZENIA DROBNE

Felgi 20, 16, 15 oraz osie z piastami poleca Kuźdowicz, Dąbrowskiego 94. 15918g

Sprzedam fortepian „Bechstein”, krótki oraz dobre pianino. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15609p.

Samochód osobowy DKW stan bardzo dobry, sprzedam. Górny, Wągrowiec, Barłodzińska 12. 14948g

Maszynę „Singer” okrągłą czółenka dobrą sprzedam. Żydowska 15/18 m. 8a. 16277g

Sprzedam okazjonalnie „Jawę” 175 ccm — stan idealny. Szamarzewskiego 46 m. 4. 16377g

Samochód „DKW” Combi korzystnie sprzedam. Poznań, Długa 3, warsztat. 16203g

Silniki 11 i 4 kW 2926 obrotów oraz 4,6 kW 950 obrotów, tokarnie przyrędków 1,2 m sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16204g.

Spawarkę wirującą, wiertarkę siłkową, silnik okapturny 14 kW 950 obrotów z rozrusznikiem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16205g.

Sprzedam psy: ratlerka i boksera z rodowodem. Bacik, Poznań, ul. Buiłgarska 38. 16297g

Sprzedam wózek głęboki, modny, w dobrym stanie. Wrocławska 25a m. 18. Spisłgard (przed południem). 16293g

Sprzedam wózek giety oraz pralkę rosyjską. Poznań, Zielona 6 m. 3. godz. 12—16. 16228g

Sprzedam motocykl DKW 200, w dobrym stanie lub zamienię na lejszy za dopłatą. Małeckiego 31 m. 14, godz. 16—19. 16221g

Sprzedam wózki — głębokie, białe i sportowe z pulpitem, nowoczesny, stan dobry. Pipenborn, Zupańskiego 17 m. 7. 16224g

Sprzedam motocykl DKW 350 NZ, stan dobry. Świerczewskiego 13 m. 20. 16228g

Sprzedam piec c. o. „Camino” 1752, nowy. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16228g.

Sprzedam skuter „Wiatka”, Przebieg 4.500 km. Poznań, Dąbrowskiego 54 (stolarnia). 16243g

„Moskiewicz” 407 sprzedam. Poznań, Wilkońskich 26. 16248g

Lokale
Sopot! Pokój, wspólna kuchnia (willa) spiesznie zamienię na pokój, kuchnię, 2 osoby, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15843p.

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15557g

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobocie, godz. 16—18. K7627

Kupno
Spospiesz poszukuje białych płytek ściennych 15x15 około 8 m², Poznań, Garbary 65 m. 2. 16272g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10, 14507g

Sprzedam nową „MZ” 250 czeskim wiatrochronem oraz motorower „Jawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16244g.

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15557g

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobocie, godz. 16—18. K7627

Kupno
Spospiesz poszukuje białych płytek ściennych 15x15 około 8 m², Poznań, Garbary 65 m. 2. 16272g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10, 14507g

Sprzedam nową „MZ” 250 czeskim wiatrochronem oraz motorower „Jawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16244g.

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15557g

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobocie, godz. 16—18. K7627

Kupno
Spospiesz poszukuje białych płytek ściennych 15x15 około 8 m², Poznań, Garbary 65 m. 2. 16272g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10, 14507g

Sprzedam nową „MZ” 250 czeskim wiatrochronem oraz motorower „Jawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16244g.

Przetargi — Komunikaty

Wojewódzka Hurtownia Tekstylna w Poznaniu, ogłasza przetarg na roboty remontowo-budowlane w Punkcie Hurtowej Sprzedaży w Koninie, ul. Zagórska 3 w zakresie wchodzą roboty:

- murarskie,
- ciężkie,
- posadzkowe,
- tynkowe,
- stolarskie,
- malarskie.

Informacje i ślepe kosztorysy można otrzymać w Dziale Adm. — Gospodarczym, pl. Wolności 8, I piętro. Przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne mogą składać oferty w zalakowanych kopertach pod adresem wyżej wymienionym. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. VIII. br., o godz. 10. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K8129

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań — Grunwald, ul. Grunwaldzka 55, baka nr 11, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontów kapitalnych budynków mieszkalnych w Poznaniu, przy ul. ul.:

1. Góreckiej 20,
2. Kasztelańskiej 15.

Termin wykonania robót 31. X. 1962 r. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, bez podania powodu. Oferty opracowane na podstawie uprzednio odebranych ślepych kosztorysów kierować do dnia 25. VIII. 1962 r. do Działu Dokumentacji i Nadzoru Technicznego, I piętro, pokój 10, który udzieli blizszych informacji. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 27. VIII. 1962 r., o godzinie 9, pod wyżej podanym adresem. K8214

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15557g

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobocie, godz. 16—18. K7627

Kupno
Spospiesz poszukuje białych płytek ściennych 15x15 około 8 m², Poznań, Garbary 65 m. 2. 16272g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10, 14507g

Sprzedam nową „MZ” 250 czeskim wiatrochronem oraz motorower „Jawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16244g.

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15557g

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobocie, godz. 16—18. K7627

Kupno
Spospiesz poszukuje białych płytek ściennych 15x15 około 8 m², Poznań, Garbary 65 m. 2. 16272g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10, 14507g

Sprzedam nową „MZ” 250 czeskim wiatrochronem oraz motorower „Jawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16244g.

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15557g

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobocie, godz. 16—18. K7627

Kupno
Spospiesz poszukuje białych płytek ściennych 15x15 około 8 m², Poznań, Garbary 65 m. 2. 16272g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10, 14507g

Sprzedam nową „MZ” 250 czeskim wiatrochronem oraz motorower „Jawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16244g.

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15557g

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobocie, godz. 16—18. K7627

Kupno
Spospiesz poszukuje białych płytek ściennych 15x15 około 8 m², Poznań, Garbary 65 m. 2. 16272g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10, 14507g

Sprzedam nową „MZ” 250 czeskim wiatrochronem oraz motorower „Jawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16244g.

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

W dniu 16 sierpnia 1962 r. zmarł mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 70, sp.

Witold Nowicki

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 20 bm., o godzinie 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni
ZONA, SYNOWIE, CÓRKI, SYNOWE,
ZIĘĆ I WNUKI
Poznań, ul. Szczepanowskiego 12 m. 2.

Dnia 15 sierpnia 1962 r. zmarła nagle, moja najukochańsza żona, matka, córka, siostra, siostrzeńka i synowa, sp.

Zdzisława Szlachetka

z domu Bojanowicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej w Starołęce.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, 15448g

Dnia 17 sierpnia 1962 r. zmarł nagle, mój nigdy niezapomniany mąż, sp.

Teodor Bartkiewicz

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Junikowie, w poniedziałek, 20 bm., o godzinie 16.15.

W głębokim smutku pograżona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Szamarzewskiego 60. 16472g

W dniu 15 sierpnia 1962 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 30, nasza najlepsza koleżanka i wzorowy pracownik, sp.

Zdzisława Szlachetka

z domu Bojanowicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 sierpnia 1962 r., o godzinie 17 na cmentarzu w Starołęce.

Pamięć o niej pozostanie wśród nas na zawsze.

„RACOWNICY KAWIARNI „KOLOROWA”
16469g

W bolesną rocznicę śmierci mojej ukochanej żony, matczki i babuni

Walentyny Osińskiej

odbędzie się w dniu 19 bm., o godzinie 10 msza św. w kościele przy Rynku Wildeckim, o czym zawiadamia

MAŻ Z DZIECIEM
16156g

Koedze
Zenonowi Szczepaniakowi
wyrazi głębokiego współczucia

z powodu zgonu
MATKI

składają

RADA ZAKŁADOWA P. O. P. DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY
M. H. D. ART. CHEMICZNYMI W POZNANIU
K8208

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15557g

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobocie, godz. 16—18. K7627

Kupno
Spospiesz poszukuje białych płytek ściennych 15x15 około 8 m², Poznań, Garbary 65 m. 2. 16272g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10, 14507g

Sprzedam nową „MZ” 250 czeskim wiatrochronem oraz motorower „Jawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16244g.

Praca
Cieladnika stolarskiego przyjmie, Stolarnia S. Kozłowski, Dzierżyskiego 39. 16338g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Kadecka 9 (przy ul. Podchorążych). 16338g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączą wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-7

Sierpień
18
sobota

Imieniny
Heleny,
Klary

Słońce:
wsch.: 5.34
zach.: 20.19

Majątek prawie ze śmietnika

Dobry przykład Ostrowa

Teatr

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Gwałtu, co się dzieje”
PABIANICE — „Dotykać nie wolno”

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: „Ludzie z pociągów”, Noteć: „Jutro premie”, CZARNKÓW — Światowid: „Wesoła orkiestra”, GNEZNO — Lech: „Teresa prowadzi śledztwo”, Polonia: „Naga wyspa”, GOSTYŃ — Nysa: „Świadectwo urodzenia”, JAROCIN — Echo: „Przerwany urolop”, KALISZ — Kosmos: „Lubuska”, Stylowe: „W ślepej uliczce”, Syrena: „Mały marzyciel”, i „Tajemniczy rewolwer”, Wolność: „Miłość i gniew”, Kępno — Bajka: „Porucznik Marynin”, KŁODAWA — Dar: „Szkłany zamek”, KOŁO — Miód Gwardia: „Jona i Erdme”, KONIN — Energetyk: „Czyste niebo”, KONIN — Górniki: „Pamiętnik Anny Frank”, KOSCIAN — Słowianin: „Skłócenie z życiem”, KROTOSZYN — Przedwiośnie: „Piknik”, LESZNO — Panorama: „Dylżans”, MIE-DZYCHÓD — Mewa: „Osaczony”, NOWY TOMYŚL — Nowości: „Miłość należy mieć”, OBORNIK — Goplana: „Ruda Julka”, OSTROW — Roma: „Uczeń diabła”, Słońce: „Polowanie na lokomotywę”, OSTRZESZÓW — Lotnik: „Kobieta w szlafroku”, PILA — Iskra: „Człowiek z biurka”, Milenium — nieczynny, PLESZEW — Hel: „Jutro przestaniesz umierać”, RAWICZ — Promień: „15.10 do Yumy”, SŁUPCA — Grażyna: „Proszę za mną”, ŚREM — Słonko: „Ciao, ciao, Bambina”, ŚRODA — Baszta: „Maria Candelaria”, SZAMOTUŁY — Halszka: „Traper z Kentucky”, TRZCIANKA — Serepada: „Droga na zachód”, TUREK — Jutrzenka: „Garbus”, WĄGROWIEC — Przyjaźń: „Drugi człowiek”, WOLSZTYN — Tatrzy: „Biały szelk”, WRZEŚNIA — Pionier: „Herszt”.

Radio

SOBOTA

POZNAŃ: 5.25 — Początek audycji; 5.46 — Muzyka poranna; 6.15 — Radioreklama; 6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Przegląd prasy; 7.50 — Koncert poranny dla młodzieży; 8.35 — Rozmowy prawne; 8.50 — Muzyka operowa; 9.25 — „Przyrodniczo-odpowiedzi”; 9.40 — Koncert estradowy muzyki krajowej demokracji ludowej; 10.30 — Ludzie naszej Partii — aud. doku mentalna; 11 — Poranny koncert chopinowski; 11.30 — Tadeusz Szeliński — suita z baletu „Pan i dziewczyna”; 12.50 — Audycja aktualna; 13 — Wesołe melodie; 13.10 — Nowości literatury młodzieżowej; 13.45 — Koncert rozrywkowy dla młodzieży; 14 — Muzyka rozrywkowa; 14.45 — Z notatnika reportera; 15 — Muzyka popularna; 15.30 — Dla dzieci audycja słowno-muzyczna w oprac. Hanny Januszewskiej pt. „O flisaku i Przysłowcach”; 16.25 — Sobotni Przegląd sportowy; 17.50 — Radioexpress; 18 — Na fali melodii; 18.35 — Felieton Marcellego Jorsta; 19.05 — Muzyka i aktualności; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — Koncert rozrywkowy Orkiestry PR w Krakowie; 20.40 — Koncert Poznański 15-tych Radiowej; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — Rytm ku bańskim; 22 — Zespół Dziewiątki; 22.50 — Recital Fortepianowy Marii Grinberg; 22.55 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

Telewizja

SOBOTA

POZNAŃ: 11.55 — 15.00 — Powitanie kosmonautów na Placu Czerwonym w Moskwie; 16.50 Program dnia; (lok.); 16.55 Dla dzieci film produkcji kanadyjskiej z serii „O powieści znad rzeki” pt. „Ryby”; (W-wa); 17.10 — Polska Kronika Filmowa — (W-wa); 17.20 — Film fab. prod. USA „Milly szuka męża”; (lok.); 18.30 — Film krótkometrażowy — (lok.); 19 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 19.30 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Polska — RFRR — (W-wa); 20.50 — Program rozrywkowy „Wiedza i skądś” — (W-wa); 21.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa); 21.35 — Film fab. prod. polskiej „Mąż swojej żony” — (lok.).

WARSZAWA: 16.50 — Program dnia; 16.55 — „Świat w mgle” — film (kanad.) z serii „Opowieści znad rzeki”; 17.10 — PKF; 17.20 — „Ludzie na moście” — film fab. (radz.) dozw. dla młodz. Reż. A. Zarchi. W rolach gł. W. Mekurow, N. Miedwiediew; 19 — Dzieńnik telewizyjny; 19.30 — Sprawozdanie sportowe; 20.05 — „Pegaz” — opera Verdiego (Budapeszt). — Bezpośrednia transmisja ze sceny na otwartym powietrzu w wyk. solistów Teatru Narodowego w Seged, Opery w Budapeszcie i Teatru „La Scala” w Mediolanie. Ostatnie wiadomości (w przerwie opery).

KATOWICE: 16.20 — „Wujcio Aś” i Kajtuś”.

NIEDZIELA

POZNAŃ: 14.45 — Program dnia (lok.); 14.50 — Polska Kronika Filmowa (lok.); 15 — Niedziela Błędnia — (W-wa); 15.40 — Koncert pieśni i tańca Zespołu Ludowego Ziemi Skierkowieckiej — (Łódź); 16.10 — Wyniki losowania „Koziołków” — (lok.); 16.12 — Z serii „W krainie Disney’a” film „Mieszkańcy dalekiej północy” — (lok.); 17 — Teleturniej „20 pytań” — (Łódź); 17.50 — Film fab. prod. niemieckiej „Kobieta moich marzeń” — czytany (lok.); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Sprawozdanie z Międzynarodowych Zawodów Lekkoatletycznych — Polska — RFRR — (W-wa); 21.30 — Niedziela Sportowa Wielkopolski — (lok.).

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20.

Apel do rodziców

Śmiertelne żniwo jednego dnia

Nasze kroniki wypadków zapełniają stale tragiczne wydarzenia. Przywykliśmy sądzić, że ich przyczyną są pijani woźnicy, kierowcy, brawura lub nieznanostwo przepisów drogowych. Czy tylko? Oto przykłady z jednego dnia w naszym województwie. Może wstrząsną one sumieniem dorosłych, których lekkomyślność zbiera coraz tragiczniejsze żniwo. Nie ma bowiem jeszcze gwarancji, iż taki dzień już jutro się znów nie powtórzy.

16 bm zanotowano ogółem 10 wypadków drogowych, w których 2 osoby poniosły śmierć, a 11 — ciężkie obrażenia ciała. Na ogólną liczbę 10 wypadków drogowych — 5 zostało spowodowanych przez nieletnich, w tym jedno dziecko poniosło śmierć:

► W Poznaniu na ul. Chociszewskiej — Reymonta na skutek czeplania się wozu konnego, czterolatnie dziecko wpadło pod nadjeżdżający samochód ciężarowy. Po przewiezieniu do szpitala zmarło;

► W Marantowie pow. Konin jadąc rowerem nieletnia K. B. wpadła pod nadjeżdżający motocykl, doznając ciężkich obrażeń ciała. Motocyklista jest również ranny;

► W Kopanicy pow. Wolsztyn nieletni J. J. jadąc rowerem wpadł pod nadjeżdżający motocyklistę. Obaj doznali ciężkich obrażeń ciała;

► W Pile chłopiec prowadząc „Warszawę” (PA-M-93) wpadł na inny pojazd. Suma strat uszkodzonych pojazdów wynosi 50.000 zł;

► W Szczytnikach Duchownych pow. Gniezno motocyklista, jadąc na polnej wyboistej drodze, wywrócił się, doznając ciężkich obrażeń ciała. Poszkodowany w drodze do szpitala zmarł;

► W Konarach pow. Wągrowiec motocyklista E. C., nie panując nad motocyklem, wywrócił się doznając ciężkich uszkodzeń ciała. Drugi taki sam wypadek zanotowano tego dnia w Skokach (pow. Wągrowiec);

► W Marantowie pow. Konin, rolnik Kopalni Węgla Brunatnego, jadąc na rowerze wpadł pod samochód ciężarowy, doznając wstrząsu mózgu;

► W Czeszewie pow. Września motocyklista O. E. jadąc motocyklem po lewej stronie jezdni wpadł na rowerzystę i obydwoj doznali ciężkich obrażeń ciała.

Stąd apel Wojewódzkiego Inspektoratu Ruchu Drogo-

wego Komendy Wojewódzkiej MO do rodziców i opiekunów: zwracajcie uwagę na dzieci przebywające na ulicach miast i osiedli!

Często spotyka się nieletnich, jadących rowerami po drogach publicznych o dużym ruchu kołowym, dzieci urządzają sobie zabawy na jezdniach. To są coraz częstsze przyczyny powstawania wypadków drogowych, zawsze groźnych w skutkach. Dzieci często nie wiedzą o czynności. Więc każdy z nas powinien się czuć odpowiedzialnym za losy dziecka!

Wypadki tygodnia

Niecodzienny wypadek zdarzył się w Miłkstatie (pow. Ostrowie). Kilkuletnia Dorota Łakoma dotknęła kranu, do którego doprowadzone było uzimienie techniki elektrycznej — wskutek rażenia prądem poniosła śmierć.

W Łęku (pow. Pleszew) motocyklista Stanisław Koczan po gwałtownym wpadł na jadącego motocyklem Mariana Staśkiewicza. Obaj doznali ciężkich obrażeń.

W miejscowości Kleszew-Kolonia (pow. Konin) 11-letni Daniel Jastrzębski spadł z konia i poniósł śmierć na miejscu.

W Borku (pow. Kalisz) z wozu konnego, załadowanego słupami, spadł Józef Stasiak. Wypadek zakończył się śmiercią.

W Kole podczas kąpieli w kąpielisku zginął Michał Jadrzyński.

Franciszek Szarzyński woźnica z Gutowa Wysokiego (pow. Wąsów) podniósł szlaban i wjechał na tor. Nastąpiło zderzenie z pociągiem. Szarzyński poniósł śmierć. Zabite zostały również oba konie.

Na szosie Kiszewo-Gniezno w tor Kisiel, jadąc motocyklem w stronę szosy, wpadł pod samochód. Kisiel został ciężko ranny.

Podczas ostatnich burz pogodowych z wyładowaniami atmosferycznymi wybuchło kilkanaście pożarów. Najbardziej uciążliwym powiaty Kościan i Środa. Suma strat przekracza milion złotych.

stwie Przemysłu Odzieżowego (2 mln. zł), Rzeźni (270 tys. zł) czy Zakładach Sklejek (650 tys. zł).

Oczywiście nie wszędzie jest tak dobrze. Są i takie przedsiębiorstwa, w których powołane zespoły nie wykazują troski o ciągłość prac, uważając, że to jeszcze jedna akcja do „odfajkowania”. W innych, jak np. w Chemicznej Spółdzielni Pracy ani jeden robotnik nie został włączony do prac. Taka praktyka wypacza sens całej działalności, która jest nie do pomyślenia bez szerokiego udziału załogi.

Na podstawie tych kilku przykładów można powiedzieć, że w większości zakładów pracy pieniądze leżą jeśli nie na ulicy, to na śmietniku — na placach składowych, zwałach niepotrzebnych surowców, odpadem, złe wykorzystanym materiałem. To są nasze wspólne, społeczne pieniądze. Warto i trzeba je ponieść.

R. JASTRZĘBSKI

Przodująca jednostka

W Cieninie Kościelnym w powiecie słupeckim jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej przekazano ostatnio samochód bojowy. Samochód otrzymała ona dzięki wyteżonej pracy zarządu OSP, w szczególności prezesa Franciszka Gościńskiego oraz dzięki częściowej dotacji z Prezydium GRN.

OSP z Cienina należy do przodujących jednostek w powiecie. W ciągu dwóch lat w ramach prac społecznych wybudowano strażnicę wraz z piękną salą widowiskową. Obecnie przewiduje się m. in. wybudowanie wspinalni oraz odpowiedniej urzędniczej wodnie. Wartość wykonanych i planowanych jeszcze prac społecznych wyniesie 800.000 złotych. (tor)

Też pójda do szkoły

W nowym roku szkolnym w 9 szkołach przysposobienia rolniczego w powiecie Leszno uczęszczać będzie 300 uczniów. Co roku szkoły te mają lepsze wyposażenie w pomoce naukowe. W ubr. na ten cel przeznaczono ponad 224 tys. zł, w roku bieżącym — dalsze 118 tys. zł. Obecnie przewiduje się zwiększenie liczby oddziałów do 18 w związku z czym przy każdej SPR będą po dwa oddziały. Projektuje się również utworzenie nowej dziesiątej szkoły. (R)

Echa naszych publikacji

WYJĄTKOWA TRZYNASTKA

Edward Socha — kierownik Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Wilczynie (pow. Konin) wyznał nam kulisy „Pechowej trzynastki”. „Rzeczywiście dnia 13 lipca Ośrodek Zdrowia był zamknięty, ponieważ ob. Stanisława Nawrocka, pełniąca obowiązki felczera, zdawała w tym dniu egzamin wstępny na Akademii Medycznej w Poznaniu. Ze względu na nieprzewidziane obowiązki w szpitalu konińskim, gdzie mam pracę podstawową, nie mogłem w tym dniu być w Ośrodku osobiście, o czym zresztą kierownictwo Przychodni Obwodowej w Koninie zostało poinformowane. Jak zdołałem ustalić zawiadomienie o nieobecności felczki było wywieszone ale najprawdopodobniej zostało, jak to się już nie jeden raz zdarzało, zerwane przez dzieci. Ponieważ Ośrodek Zdrowia w Wilczynie jest w stadium organizacji, postaram się o zaistnienie specjalnej tablicy ogłoszeń, co ma nadzieję, usunie w przyszłości możliwość podobnych przykrych nieporozumień.”

CHYBA BRAK KONTROLI

W notatce „Łabędzie kanty” z 17 VII br. pisaliśmy o nadużyciu w restauracji „Pod Łabędziem” w Kępnie. Potwierdziło to wyjaśnienie tamtejszej PSS: „Fakt pobrania wyższej ceny za piwo jest niezaprzeczalny, aczkolwiek, jak twierdzi kelnerka, była to zwykła pomyłka. Kelnerka ta pracowała poprzednio, jako pomoc kuchenna, z powodu braku kadry kelnerskiej Zarząd Spółdzielni musiał powierzyć jej to stanowisko. Jeśli chodzi o niewłaściwe dozowanie wódki, wyjaśniamy, że bufetowa (jak sama oświadcza), nie była zorientowana w tym, że dozomierz nie był aktualnie legalizowany, aczkolwiek obowiązkiem bufetowej było zainteresować się tym...”

Z drugiej strony, mamy jednak zastrzeżenie, że kontrola dozowania wódki, tzn. przemierzanie zawartości powinno być dokonane w obecności bufetowej, która jest bezpośrednio odpowiedzialna za właściwe dozowanie wódki. W tym wypadku było pewne niedopatrzenie ze strony kontrolujących, którzy do przemierzania wódki poprosili tylko obsługującą kelnerkę...

Zarząd Spółdzielni, uznając niewłaściwość postępowania, zarówno kelnerki, jak i bufetowej — wyciągnął w stosunku do tych osób konsekwencje służbowe: — kelnerkę przeniesiono na stanowisko pomocy kuchennej; bufetowej udzielono upomnienia na piśmie, z włączeniem kopii pisma do akt personalnych.

Cieszy nas, że nie wszystkie „wyjaśnienia” osób zainteresowanych Zarząd PSS brał pod uwagę, czego dowodem są jego surowe wnioski. Ale cegielkę do tych „pomyłek” dołożył mimowolnie ktoś inny — ten, kto nie kontrolował należyście działalności restauracji „Pod Łabędziem”...

WSZYSTKO W PORZĄDKU!

W odpowiedzi na zarzuty „Bezprzykładny bałagan” z 18 VII br., Zarząd Gminnej Spółdzielni w Pleszewie wyjaśnia: „Sklep z art. gospodarstwa domowego przy ul. Sienkiewicza 43, przeniesiony został do przygotowanego uprzednio baru i był czynny bez przeprowadzenia remanentu. Od początku roku wykonał plan obrotów w 110 proc. Gdy został zamknięty, klientów informowała o tym wywieszka.

Przed przystąpieniem do przeprowadzenia remanentu w Rolniczym Domu Towarowym, Zarząd GS uzgodnił z PSS w Pleszewie, że remanent w PSS-owskim sklepie z art. gospod. domowego odbędzie się dopiero po zakończeniu

niu remanentu w Rolniczym Domu Towarowym, co nastąpiło 13 lipca.

Ponadto wyjaśniamy, że nie brakowało grzeźd w naszych sklepach w Pleszewie, jak twierdził w 17 sklepach przemysłowo-spożywczych i punktach sprzedaży pomocniczych, rozmieszczonych w zasięgu Gminnej Spółdzielni.

Wynikałoby z tego, że wszystko było w najlepszym porządku, a nasz korespondent wyszedł po prostu z brudnego palca... Czyżby?

PIEKARNIE BUDUJEMY, ALE...

„W związku z notatką „Kłopot z piekarni” (18 VII br.), uprzejmie wyjaśniamy, że Zarząd WGGS w Poznaniu znane są potrzeby powiatu leszczyńskiego w zakresie zaopatrzenia ludności wiejskiej w chlebo i pod tym aspektem też opracowywaliśmy plany budowy nowych i modernizacji starych zakładów. Jednakże powiatowe ograniczone limity inwestycyjne w obecnym pięcioletcu, pozwalają nam zaspokoić jedynie znikomą część naszych zamierzeń.

W planach inwestycyjnych uwzględniliśmy najbardziej dotąd zaniedbane pod względem zaopatrzenia w pieczywo tereny wiejskie powiatu, niemniej jednak stwierdzamy, że dotychczasowe zysy, wysunięte w notatce naszej, będą przez nas wzięte pod uwagę przy chwilą zaspokojenia inwestycji najbardziej pilnych.

Dla informacji podajemy, że w bieżącym roku prowadzimy budowę nowych piekarni w remie działalności GS Krobia (pow. Gostyń), GS Opatowice (Kępno), GS Miejska (Kalisz), GS Kwiecz (Międzybóże), GS Ostrowie (Słupca), GS Brudzew (Turek).